Nr 223. Dnia 5 października. Środa. Dnia 23 września (5 października) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i **w Cesarstwie**: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Placyda mnicha.
Jutro: ś. Brunona W.
Piątek: ś. Justyny Panny M.
Sobota: ś. Brygidy W.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 8
Zachód „ „ 5 „ 28
Długość dnia godzin 11 minut 20
Ubyło „ „ 5 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: śś. Dyonizego i *Wincent. Kadł.*
Poniedziałek: ś. Franciszka Borgiasza.
Wtorek: ś. Placydy P.
Środa: ś. Maksymiljana B.

— Uroczystość **wczorajsza** św. Franciszka Serafickiego obchodzoną była wśród licznie zebranych pobożnych w kościele tegoż imienia przy ulicy Zakroczymskiej—i w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

Jak w jednej tak i drugiej świątyni nabożeństwa z odpustem zupełnym dla wiernych, w stanie łaski będących, odbyły się przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu tak zrana w czasie Sumy, jak i po południu podczas Nieszporów.

Tęż samą uroczystość obchodzić będzie również z odpustem zupełnym i kościół św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, w przyszłą niedzielę.

Pierwsze odpustowe Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odbędą się w sobotę po południu.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartek nowo-rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawioną zostanie o godzinie 9 ej zrana uroczysta Wotywa na intencję Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 3-go października.—*Nowoje wremja* pisze, że wynurzenia prasy londyńskiej podziałały niezmiernie na sfery rządowe i prasę wiedeńską, które wypierają się wszelkich przypisywanych im zamiarów co do półwyspu bałkańskiego. Streszczając politykę Austrji względem księstw słowiańskich i Rumunji w ciągu ostatnich kilku lat, *Nowoje wremja* wspomina o podróży hr. Andrassy'ego do nowego królestwa rumuńskiego, jawnie wykazującej zamiary, których dziś Austrja się wypiera. „Że w Wiedniu i w Peszcie, mówi wspomniony dziennik, marzyli o zagarnięciu w ręce wszystkich państw półwyspu bałkańskiego, to dla nikogo nie jest tajemnicą, jak również nie są nią już wszystkie intrygi prowadzone w tym celu. Świat słowiański będzie bardzo wdzięczny londyńskiemu głównemu organowi nie za to, rozumie się, że raz jeszcze wezwał południowych słowian do trzymania się na baczności, bo widzą oni bliskie niebezpieczeństwo bardzo wyraźnie—ale za to, że *Times* zwrócił uwagę publiczności angielskiej i kontynentalnej na przygotowania Austrji do nowych zaborów. W Bośnji i Hercegowinie ogłoszono stan oblężenia, lubo niedawno temu jeszcze dzienniki wiedeńskie głosiły, że w „Nowej Austrji“ wszystko idzie pomyślnie. Czy ów stan oblężenia nie ma być dla oczu Europy bardzo naturalnym pretekstem do skoncentrowania w ciągu zimy w tych krajach znacznej armji, któraby wiosną mogła posunąć się *au delà de Mitrovitza*—do Saloniki? Jeżeli kto wywołuje niepokój w Bośnji, to właśnie austrjaccy urzędnicy, nie mówiąc już o tem, że sama ludność zwraca się ze skargami na austrjaków do wszystkich państw europejskich, a nawet du sułtana tureckiego, same także i to najpoważniejsze dzienniki Wiednia i Pesztu przyznają opłakane gospodarzenie urzędników w Bośnji i Hercegowinie.“ Tak pisze *Nowoje wremja.*

Petersburg 3-go października.—Czytamy w *Nowostiach*: „Ażeby instytucje ziemskie mogły przynosić rzeczywisty pożytek ludności, uczynić zadość istotnym jej potrzebom, powinny one koniecznie znać te potrzeby, znać wszelkie warunki życia narodu, a do tej znajomości dochodzi się tylko drogą badań. Choć prawda ta jest bardzo starą, ale dotąd nie jest jeszcze należycie rozpowszechnioną w sferze ziemstw. Bardzo niewiele jest pomiędzy niemi takich, które posiadają potrzebne statystyczne wiadomości, inne zaś albo nie mają ich wcale i nie troszczą się o ich zebranie, albo też zbierają z najniewłaściwszych źródeł—z zarządów gmin lub z policji. Wiele sporów toczących się w zebraniach ziemstw w granicie rzeczy są zupełnie bezowocne, wiele postanowień nietylko nie przynoszą pożytku, ale owszem wyrządzają szkodę ludności—a dzieje się to poprostu z powodu nieznania miejscowych warunków. Wszystko to cośmy powiedzieli wyrodziło w wielu ziemskich instytucjach myśl i przekonanie o konieczności oparcia na więcej prawidłowych podstawach ustroju statystyki ziemskiej, co do pewnego stopnia da się osiągnąć przez przyjęcie jednostajnych programów i planów w gromadzeniu statystycznych danych“.

Petersburg 3-go października. — Kupiectwo królewieckie w dorocznem swojem sprawozdaniu użala się na smutne położenie królewieckiego handlu, skutkiem konkurencji rosyjskich portów nadbałtyckich. Istotnie, obroty pieniężne oddziału cesarskiego banku w Królewcu zmniejszyły się w porównaniu z rokiem 1879 o 144, a w porównaniu z rokiem 1878 o 390 miljonów marek. Liczba okrętów, które zawinęły do tamecznego portu, zmniejszyła się o tysiąc, a towarów dowieziono o 4 miljony centnarów mniej. Natomiast porty rosyjskie wzrastają i kwitną. Do portu libawskiego zawinęło już o 200 okrętów więcej niż do portu w Królewcu, a zboża wywieziono także o 100,000 tonn (4 miljony centnarów) więcej niż z Królewca.

Wiedeń 3-go października.—Półurzędowe dzienniki kategorycznie zaprzeczają wiadomości, jakoby rządy trzech cesarstw w jakiejkolwiekbądź formie domagały się od rządu szwajcarskiego wzbronienia kongresu socjalistycznego. Przynajmniej Austrja, mówią te dzienniki, nie przyjmowała udziału w takiem wystąpieniu. Wiadomość tę podaje *Porjadok.*

Z Petersburga.

Petersburg 2-go października.—(Od naszego korespondenta.)

W jednej z poprzednich korespondencyj pisałem o ustanowieniu t. z. komisyj żydowskich.

Wyraziłem wówczas zdanie, że dla ocenienia skuteczności tego środka potrzeba znać bliższe szczegóły o sposobie organizowania i zajęciach przyszłych komisji. Ogłoszony świeżo okólnik ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów w znacznej części lukę tę wypełnia. Nie objaśnia on wprawdzie, w jaki sposób komisje będą kompletowane, ale podaje program ich zajęć, a co najważniejsza, zapoznaje nas chociaż pośrednio ze sposobem zapatrywania się rządu na kwestję żydowską.

„Rząd (słowa okólnika) od lat 20 uznawał za szkodliwe dla ludności chrześcijańskiej skutki ekonomicznej działalności żydów, ich plemiennego odosobnienia i religijnej wyłączności, i z tego powodu starał się zlać żydów z resztą ludności z pomocą prawie zupełnego równouprawnienia; doświadczenie jednak przekonało, że złe tym sposobem nie ustąpiło, i że kryje się ono w anormalnych stosunkach ekonomicznych. Żydzi w ciągu ostatnich lat 20 powoli pochwycili w swoje ręce nietylko handel i przemysł, ale i własność ziemską, i wszystkie swoje usiłowania skierowali nie dla podniesienia sił produkcyjnych kraju, ale dla wyzyskiwania tuziemców a mianowicie biedniejszych klas ludności, co też wywołało protest połączony, na nieszczęście, z gwałtem. Rząd stłumił rozruchy, ale jednocześnie chce przedsięwziąć również energiczne środki dla usunięcia anomalij“.

Gdyby po przytoczeniu tego ustępu zachodziła jeszcze jaka wątpliwość co do poglądów rządu na kwestję żydowską, to zniknąć ona musi wobec ogłoszonego urzędownie programu zajęć komisyj, który się składa z następujących zapytań: 1) jakie zajęcia

MĘDRSZY USTĄPI.

HUMORESKA,

przełożona z czeskiego

przez **H. K.**

(Dokończenie. — Patrz. nr 222.)

W tejże chwili we drzwiach salonu ukazała się głowa służącej. Z nagłej zmiany jej twarzy widać było, iż odgadła że jakieś nieporozumienie zaszło między państwem i dlatego odezwała się nieśmiało:

— Karol prosił aby się zapytać, czy państwo pojadą lub nie, bo konie zaczynają być niespokojne.

— Nie pojedziemy! — krzyknął Hugon tak silnie, że dziewczyna ze strachu aż głową o drzwi uderzyła.—Niech wyprzęga!

— Wy...przę...ga?—powtórzyła wystraszona dziewczyna za głowę się chwytając.

— Do stu tysięcy djabłów! Nie sprzeciwiajcie mi się. Mówię niech wyprzęga i basta!

Dziewczyna zniknęła za drzwiami.

Hugon przechadzał się ciągle, nie zważając na łzy żonine.

— Teraz masz na sumieniu—rzekł niby obojętnie —że Rudolf będzie zawiedziony w oczekiwaniu.

— Gdybyś ustąpił—załkała żona — nie czekałby naprożno. Och! jakżem ja nieszczęśliwa!

Hugon zamyślił się i rzekł po chwili:

— Ha! cóż robić!... „Mędrszy ustąpi.“ Ja ustępuję. Więc pojedziemy kabrjoletem.

A otworzywszy drzwi zawołał:

— Róziu!

Głowa Rózi natychmiast we drzwiach się ukazała.

— Niech Karol zaprzęga do kabrjoletu.

— Za...przę...ga?

— Niech zaprzęga!—mówię.

Głowa zniknęła.

— Cóż moja droga Marjo, czyś już zadowolona?

Marja wstawszy z fotelu przystąpiła do męża, objęła go za szyję i rzekła bardzo słodko:

— Hugonie przebacz mi... powiedziałeś, że mędrszy ustąpi. Ja nie chcę być mniej mądrą od ciebie, a więc i ja ustąpię. Jedźmy już karetką. Przebaczam ci, żeś mnie upokorzył, ale chciej naprawić swoją winę. Już nigdy, nigdy nie będę upartą.

— Nie, nie, droga moja, sam siebie upokorzyłem. Masz zupełną słuszność, to ja byłem uparty.

— Hugonie, proszę cię, proszę bardzo, uczyń jak ja chcę, a raczej jak ty chcesz i jedźmy karetką. Teraz już nie robiłoby mi przyjemności jechać kabrjoletem. Wierz mi, mówię szczerze. Wynagrodź mi twój przeszły upór i jedźmy karetką.

— Ależ Karol już zaprzągł do kabrjoletu.

— Może przecież przeprządz znowu do karetki.

— Byłoby to tylko ciągłe zaprzęganie i wyprzęganie, mój aniołeczku. Zważ sama...

— Cóż to szkodzi, bylebym ciebie zadowoliła, drogi mój Hugonie. Proszę cię, jedźmy karetką. Wierz mi mój najdroższy, że dłuższy opór zaboli mnie do żywego. Ustąp mi, abym ja ci mogła ustąpić.

— Ależ koteczko, przecież ja już ustąpiłem.

— Ja ci chcę ustąpić, mężulku, ja nie żądam od ciebie żadnej ofiary.

— Nie bądźże tak dziecinną. Kiedy ustąpiłem, tom już ustąpił na dobre.

— Hugonie!—prosiła tak miło śliczna żoneczka.

Hugon uwolnił się z objęć żony.

— Widzisz Marjo—powiedział—pierwej chciałaś koniecznie jechać kabrjoletem, a teraz znowu karetką. No, dość już tego. Chodź, pojedziemy.

— Ale jest to tylko ustępstwo z mojej strony, Hugonie.

— Na Boga żywego! któż to ustąpił jeżeli nie ja? nie potrzebujesz mi ustępować.

— Chcę ci tylko pokazać, że twoje życzenie jest dla mnie wszystkiem. A ty pogardzasz dowodem, który ci daję.

— Nigdy nie pogardzam, ale...

— Ale?...

— Proszę cię Marjo, nie zaczynaj na nowo—rzekł niecierpliwie.

— Ja zaczynam?

— Jakżeż nie, kazałem zaprządz do karetki, chciałaś jechać kabrjoletem. Zaprzęgają do kabrjoletu, chcesz jechać karetką.

— Chcę ci tylko...

— Marjo! nie chciej już nic, proszę cię! błagam!

— Ależ mężu?...

— No i cóż? W końcu będziesz się jeszcze gniewała, żem ci ustąpił. Bo któż ustąpił pierwszy, jeżeli nie ja?

— Ja! — odrzekła żona tonem głębokiego przekonania.

— Ty?... A to ciekawe!

— Czyż ja nie ustępuję?

Przed gankiem zaturkotał powóz. Hugon spojrzał przez okno i rzekł:

— Proszę cię Marjo, ubierz się. Kabrjolet już czeka. Weź inny kapelusz i narzutkę, bo te pomięte.

ekonomiczne żydów wpływają szczególniej szkodliwie na położenie ludności miejscowej? 2) jakie trudności nastręczają się przy stosowaniu w praktyce praw o nabywaniu i arendowaniu ziemi przez żydów, jak również o szynkarstwie i lichwie? 3) jakie środki prawodawcze i administracyjne przyjąćby należało dla paraliżowania szkodliwego wpływu działalności ekonomicznej żydów?

Oprócz tego komisje mają się zająć zebraniem dat statystycznych: o a) stosunku liczebnym żydów do reszty ludności; b) ilości szynków i karczem żydowskich; c) o majątkach ziemskich posiadanych lub dzierżawionych przez żydów. Opierając się na powyższych danych można śmiało twierdzić, że ministerstwo spraw wewnętrznych nie ma zamiaru rozszerzać praw żydów, ale przeciwnie pragnie rozciągnąć ściślejszą i energiczniejszą kontrolę nad dotychczasowemi stosunkami prawnemi. W każdym razie zaznaczyć należy, że okólnik ministra w końcowym ustępie dozwala komisjom w swoich obradach i projektach występować i po za obręb powyższego programu.

Jedną z reform podjętych przez obecne ministerstwo wojny jest zredukowanie olbrzymiej korespondencji władz wojskowych.

Swieżo ogłoszony w *Wojennym Sborniku* artykuł jenerała Karcowa rzuca na tę kwestję bardzo ciekawe światło, podając fakty, przed któremi, jak się energicznie wyraża *Nowoje wremja* „trzeba osłupieć w niemem zadziwieniu.“

Żeby okazać plastycznie całą doniosłość tej biurokratycznej plagi, jenerał Karcow porównywa urządzenia kancelaryjne pruskich i rosyjskich pułków. Sztab pułku pruskiego składa się z adjutanta i dwóch pisarzy; w Rosji zaś przed końcem roku pracuje w kancelarji: trzech oficerów, adjutant, kwatermistrz i *czterdziestu dwóch* pisarzy! W każdym pułku cyfra „bumag“ dochodzi rocznie do 10,000; wykazy żołnierzy, zamiast co rok, przedstawiają się co miesiąc; kopje rozkazów pułkowych posyłają się całemi masami zupełnie niepotrzebnie do ministerstwa wojny i t. d.

Gazety tutejsze wyrażają nadzieję, że nowy minister wojny jenerał Wannowski położy koniec temu potopowi atramentu, piór i papieru.

Za paryską gazetą *Justice* dzienniki tutejsze podają treść adresu znakomitszych obywateli Bośnjii Hercogowiny w liczbie 25, przedstawionego jakoby rządowi rosyjskiemu ze skargą na postępowanie władz austrjackich. Że autentyczność tego adresu jest mocno podejrzaną, dowodzi choćby wielka oględność, z jaką wiadomość tę powtórzyło szowinistowskie *Nowoje wremja*, organ polujący na tego rodzaju skandaliki międzynarodowe. To pewna, że istnienie bośniackiego adresu wprowadziłoby tylko w kłopot rząd tutejszy, dowodzący obecnie na każdym kroku chęci zachowania z Austrją dobrych sąsiedzkich stosunków.

Jeden z korespondentów *Nowoje wremja* komunikuje temu dziennikowi swoją rozmowę w wagonie koleji żelaznej z deputacją włościańską z bogorodzkiego powiatu, która jechała do Petersburga dla wręczenia świętego obrazu Najjaśniejszemu Panu. Chłopi skarżyli się korespondentowi na straszne rozwinięcie pijaństwa, na rozmnożenie się karczem żydowskich i zapowiedzieli, że w Petersburgu starać się będą o ukrócenia tego nadużycia za pomocą zupełnego zabronienia karczem po wsiach; chłopi zapewnili, że „choćby mieli iść na Sybir, to to co mają w duszy powiedzą.“ Wbrew obawom chłopów w Petersburgu nietylko nie obeszli się z nimi surowo, ale nawet jednego z nich zawezwano na posiedzenia komisji rządowej „przeciwko pijaństwu.

Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* donosi, że na posiedzenia procesu „*Czornyj perediel*,“ mającego odbywać się przy zamkniętych drzwiach, korespondenci pism wpuszczeni nie będą; tak więc będę się musiał ograniczyć referowaniem z urzędowych sprawozdań.

Jeszcze *Nowoje wremja*. Dziennik ten rozbiera i chwali (o dziwo!) w artykule wstępnym projekt reformy administracyjnej w Austrji, przedstawiony przez p. Dunajewskiego, w czasach kiedy jeszcze tenże nie był cislejtańskim ministrem skarbu. Czytając ten projekt, przyszła mi na myśl uwaga, że p. Dunajewski zaczerpnął swoje pomysły z projektów Al. Wielopolskiego, a tym sposobem *Nowoje wremja* znalazło się w niemiłem położeniu chwalenia prac człowieka, najbardziej przez siebie znienawidzonego.

□

Jarmark w Płocku
po stu latach.

I.

Niektóre okolice, szczupło zaludnione, pozbawione bywają dobrodziejstw podziału pracy; wytwórca ograniczony małym zakresem działalności zniechęca się, a brak współzawodnictwa szybko wyradza w nim bezwładność.

W tych okolicznościach tkwi źródło jarmarków, które mają na widoku z ogniskowanie produkcji dla łatwiejszego zbytu i odżywiania tą drogą przemysłu.

Przed laty wielu, gdy komunikacje były nadzwyczaj trudne, handel musiał się skupiać w pewnych ogniskach, do których kupcy, chociażby dla bezpieczeństwa osobistego, przybywali karawanami.

Sieć dróg żelaznych, wygodne środki przewozu i zmiana stosunków społecznych wpłynęły na decentralizację handlu, skutkiem czego dawne znaczenie jarmarków upadło.

Zachowała je wszelako tradycja w niektórych miejscowościach, jak Lipsk, Norymberga, Szlezwik, oraz inne, do których w czasie oznaczonym tłumy interesowanych napływają; stare jarmarki dziś godnie zastępują wystawy, co nietylko są polem popisu, ale i potężną dźwignią postępu.

Jarmarki w dawnej Polsce były przedmiotem troskliwej uwagi prawodawcy, który uważał je za przywilej miast i dlatego wzbronił odbywania ich na wsiach; wiele miast i osad, jak przekonywają lustracje, miały prawo jarmarków.

Płock, jako niegdyś stolica Mazowsza, był również w tym względzie faworyzowanym; jarmarki wszelako w nim odbywane z czasem upadły, tak, iż municypalność, nie widząc w nich zysku dla miasta, hurtem, za małem wynagrodzeniem, dochód żydom odstępowała.

W XVII wieku mór przedziesiętkował ludność, a cztery z rzędu pożary zniszczyły gród zupełnie. W tym stanie rzeczy handel nie mógł kwitnąć, zwłaszcza, iż port zbożowy otwarto w Wyszogrodzie i Dobrzyniu. Dopiero po pierwszym podziale Płock zaczął się wydobywać z gruzów.

Rząd ks. warszawskiego przywrócił jarmarki, lecz te nie mogły się należycie rozwinąć skutkiem anemji w stosunkach miejscowych. Producenci przywykli hurtem, za pośrednictwem faktorów, pozbywać się towaru, a drobny przemysł znajdował ujście dla siebie na targach małomiasteczkowych, jak Bielsk, Drobin oraz inne. Słowem dwa jarmarki w Płocku figurowały tylko na papierze, a wiadomość o nich dały kalendarze bez żadnego rezultatu.

W tym roku dopiero kilku ludzi wpływowych postanowiło korzystać z prawa i nadać płockiemu jarmarkowi donioślejsze znaczenie; dla ożywienia większego zaproponowano połączyć go z wystawą rolniczą, która jednak dla krótkości czasu i potrzebnego zezwolenia do skutku przyjść nie mogła.

Zacne czasopismo miejscowe przyczyniło się niemało do rozgrzania dobrej woli mieszkańców i w rezultacie myśl powzięta oblekła się w ciało.

Od tygodnia zaczęto się krzątać około niezbędnych przygotowań...

Przemysł rolniczy i domowy stanowi główne arterje miejscowej produkcji; zakładów na wielką skalę w gubernji bardzo jest niewiele, dlatego na wspó[lny] udział fabryczny Płock niewiele może liczyć.

W nadziei napływu ludności przygotowano znaczn[ą] ilość lokalów prywatnych, a hotele zwiększyły w m[o]żliwy sposób swoje zasoby w tym względzie; żegluga parowa zniżyła cenę przewozu osób.

Od kilku dni wzniesiono drewniane zabudowani[a] na placach publicznych, a mianowicie dla koni za r[o]gatką płońską, dla bydła i trzody na skwerze por[e]formackim, dla artykułów rolniczych na nowym ryn[]ku; miasto porządkuje się i przystraja...

Zbywać nie będzie również na rozrywkach. Trup[a] Kremskiego już zjechała i ma dawać przedstawieni[a] codziennie. Biedni także coś skorzystają, bo istniej[e] zamiar urządzenia zabawy pod gołem niebem na ce[l] dobroczynny.

Oby tylko dopisała pogoda!

Jarmark, pod względem ekonomicznym, jest praw[]dziwem dobrodziejstwem dla miasta i dla okolicy, która nareszcie policzy się ze swojemi siłami produkcyjnemi; Płock ożywi się a jeżeli przyjdzie do szer[]szych tranzakcyj, to i marniejące środki wytwórcz[e] jakąś podnietę zyskają.

Nic tak nie ubezwładnia producenta, jak brak zbytu i prawie pewność, iż na swój towar nie znajdzie kupca; jarmark otworzy ujście dla stron obu przerwie, chociaż chwilowo, zastój w handlowyc[h] stosunkach, ciążących nad okolicą oddawna.

Posępny gród Konradowy rzadko się budzi d[o] życia. Pewny warszawianin opowiadał mi, że przy[]bywszy tam w sierpniu r. b. przeszedł w południe p[o] ulicach i żywej duszy nie spotkał... dopiero jaki[ś] spoczywający na ławce parafjanin wyrwał go z po[]dziwienia!.. Podróżnemu przyszło na myśl, czy to nie martwy człowiek i chciał zrobić na nim próby, jak niegdyś Gallowie na senatorach rzymskich...

Otóż jarmark jest na dobie a jeżeli się powiedzie, to producenci bardzo na nim zyskają i ludności miejscowej coś przytem do kieszeni spadnie!

Wypada nadmienić, iż Płock już dawno takiej nie miał gratki. Ponurą jego ciszę przerywały dwuletnie wybory do Towarzystwa kredytowego... przed laty były to dni Aranjuezu: piękne zaprzęgi, szampan i muzyki w ogródkach towarzyszyły im zwykle. Od lat jednakże kilkunastu zmieniły się okoliczności, tak iż dni wyborów, prócz liczniejszego zjazdu, nie różnią się od innych.

Jarmark obecny, pierwszy za naszej epoki, ujawni zasoby materjalne okolicy, oraz usprawiedliwi rodzime jej bogactwo. Wprawdzie, jak się wyżej powiedziało, pomyślny rozwój targów tego rodzaju nie ma już dziś tej racji bytu co dawniej, to jednak na prowincji są one wyjątkowo użyteczne. Tem się tłumaczy istnienie dotąd jarmarków w Łowiczu i Łęcznie na konie, w Lublinie na wełnę itd.

Płock, odcięty Wisłą od reszty kraju, często wystarcza sam sobie, przynajmniej w pewnym zakresie. Od jakiegoś czasu, po przeprowadzeniu kolei nadwiślańskiej, handel zbożowy zmniejszył się, ponieważ dalsze okolice dawną komunikację wodną zamieniły na lądową, skutkiem czego miasto już nie jest tak ważnym punktem składowym. Ubytków tych niczem dotąd nie wynagrodzono.

Jarmark więc ma użyteczne posłannictwo.

Korespondent nasz, po nadesłaniu bliższych informacyj w tym względzie, da nam sposobność dokładniej zapoznać się z istotnym stanem rzeczy i ocenić, o ile nadzieje co do tego nie zawiodły.

— A więc nie uczynisz zadość memu życzeniu, Hugonie?

— Przecież postąpiłem jak chciałaś. Czegoż więcej chcesz jeszcze?

— Ażebym ja tobie mogła ustąpić. Proszę cię, jedźmy karetką.

— Dla Boga! niech już raz koniec będzie tym komedjom!

— Znowu?...

— Ależ to ty znowu zaczynasz.

— Ja?... mężu! prawdziwie, nie znam człowieka równie upartego jak ty.

— Proszę cię Marjo, nie doprowadzaj mnie do rozpaczy. Jakżeż możesz mówić, żem ja uparty? No, chcesz jechać kabrjoletem czy nie?

— Nie! nie! nie! przekonaj się, że nie jestem upartą.

— Ale pojedziesz, skoro już raz na tem stanęło— krzyknął młody małżonek.

— A teraz stanęło na tem, że pojadę karetką! — —również głośno zawołała żona. — Chcę ci dowieść, że kiedy ty ustąpiłeś, to i ja potrafię ustąpić.

Hugon znowu rozpoczął przechadzkę po salonie, po chwili zatrzymał się i rzekł:

— A więc powtarza się to samo, co już przed tem było?

— Proszę cię, czyjaż w tem wina?

— Zapewne moja... rzecz prosta!...

— Nie inaczej.

— Niech tak będzie!... zgoda i na to...

Mówiąc to otworzył drzwi i zawołał:

— Rózin!

Głowa Rózi po raz trzeci zjawiła się we drzwiach salonu.

— Powiedz Karolowi niech przeprzęże konie napowrót do karetki.

— Prze...przęgnie?

— Słyszałaś? ruszajże do licha!... a prędzej!

Głowa we drzwiach zniknęła po raz trzeci. Hugon mruknął do siebie: „Mędrszy ustąpi“, pojedziemy karetą.

Młoda kobieta posłyszawszy to przyskoczyła do męża.

— Nie, nie!—zawołała—Hugonie! pojedziemy kabrjoletem! Nie, karetką! Ach! nie, nie, nie! Przecież kabrjoletem!... chcę powiedzieć karetką... właśnie że kabrjoletem... Mój Boże! już sama nie wiem, czem ty chciałeś jechać.

Hugon śmiać się zaczął.

— No, wyjaśnię ci to--powiedział objąwszy Marję. — Najpierw chciałem jechać karetką a ty kabrjoletem; potem ja chciałem jechać kabrjoletem a ty karetką. Zatem jakże będzie? kabrjoletem czy karetką? Proszę cię Marjo, wybieraj nareszcie!

Młoda kobieta słodko szepnęła:

— Kabrjoletem.

— Postawiła nareszcie na swojem — rzekł Hugo do siebie, a postąpiwszy ku drzwiom, zawołał:

Czwarty raz głowa Rózi zjawiła się we drzwiach.

— Niechaj Karol zaprzęże do kabrjoletu.

— Już zaprzągł, proszę pana.

— Jakto? Przecież mówiłem przedtem aby przeprzągł do karetki.

— Ależ on wcale nie przeprzęgał....

I młodzi małżonkowie pojechali do Rudolfa.

Wiadomościami, na które oczekujemy, nie omieszkamy się z czytelnikami naszymi podzielić.

—×—

Doświadczenia magnetyczne

w Towarz. lekarskiem warszawskiem.

Biorę pióro do ręki, aby po długiej pauzie znowu podzielić się z czytelnikami wrażeniami wyniesionemi z doświadczeń magnetycznych.

Widziałem już ich kilkaset, ale żadna z poprzednich nie może się mierzyć z wczorajszemi...

Z pobieżnych wzmianek w dziennikach czytelnicy wiedzą, iż prof. Ochorowicz rozpoczął zeszłego wtorku w Towarzystwie lekarskiem wykład, którego dokończenie odłożono na wczorajsze posiedzenie kliniczne.

Odbyło się ono wobec bardzo licznie zebranych członków.

Przedewszystkiem rozwinął prof. Ochorowicz swój pogląd teoretyczny na te zjawiska.

Zaznaczywszy ponownie zasady swego podziału ogółu zjawisk podciąganych pod kategorję magnetycznych na kataplektyczne, hipnotyczne i właściwie magnetyczne, zajął się prawie wyłącznie ostatniemi.

Streszczając jego pogląd w krótkości, możemy powiedzieć, iż profesor, opierając się na badaniach i wnioskach swoich i innych, szczególniej Heidenhaina, stawia bardzo prawdopodobną hipotezę, iż zjawiska te polegają na zmniejszeniu lub zniesieniu władzy mózgu, tamującej odruchy, wskutek czego cały aparat odruchowy traci kierownika i ulega ladа bodźcowi.

Mózg jest wtedy *tabula rasa* — można weń dowolnie rzucić jakieś pojęcie, które, jako jedyne, musi według praw psychologicznych stać się bardzo silnem i panować nad całą istotą.

Jest to coś analogicznego z monomanją, z tą różnicą kardynalną, że jest zjawiskiem sztucznem, dowolnem i przelotnem.

Brak czasu i miejsca nie pozwala nam dać wyczerpującego sprawozdania; pomijając więc rozmaite szczegóły hipotezy p. Ochorowicza, zwrócimy tylko uwagę na pogląd jego co do możliwości zastosowań badań nad magnetyzmem.

Według niego, mogą one dać przedewszystkiem ważny materjał dla psychologji, gdyż umożliwiają psychologję eksperymentalną; otrzymujemy środek do wprowadzania do umysłu pojedyńczych i dowolnych wrażeń i pojęć, oraz do jasnego obserwowania ich wyników.

Podobnież prof. Ochorowicz spodziewa się od nich ważnych rezultatów dla fizjologji i patologji, specjalnie zaś neuropatologji, gdyż wywoływanie sztucznych i dowolnych zjawisk neuropatologicznych może rzucić pewne światło na naturalne.

Co do terapji, to prof. Ochorowicz twierdzi już teraz stanowczo, iż człowiek, w którym się sztucznie wywołuje pewne objawy, jak np. drgawki, staje się coraz skłonniejszym do ulegania w tym kierunku działaniom magnetyzera, ale coraz mniej podatnym przyczynom naturalnym, które w jego organizmie te objawy wywołują; można więc wyleczyć z drgawek przez częste sztuczne ich wywoływanie.

Po skończeniu wykładu przystąpił do doświadczeń, pomiędzy któremi było wiele nowych, a tak efektownych i zajmujących, że kto je widział, musi uważać eksperymenta Donata za pierwsze a blahe tylko kroki.

Widzieliśmy tak zwany *tężec utajony.*

Prof. Ochorowicz podwiązał silnie ramię medjum chustką i wykonał nad ręką ruch używany do stężenia. Pomimo to ręka pozostała miękką i giętką; lecz gdy chustkę odwiązano, ręka stężała. Pochodzi to ztąd, że do stężenia potrzeba było pewnej ilości krwi, której chustka nie puszczała.

Tu więc imaginacja zachowywała w stanie utajenia wpływ, który rozwinął swe działanie dopiero po otrzymaniu potrzebnych fizycznych warunków.

Dla stężenia ręki u tego medjum (p. J.), prof. Ochorowiczowi nie potrzeba nawet ruchów ręki; dość mu spojrzeć na rękę medjum...

Ciekawszem jeszcze było jednoczesne wywołanie hiperestezji i arestezji twarzy u p. J. Prawa strona była zupełnie nieczułą na dotknięcie, na lewej zaś za każdem przybliżeniem palca pojawiały się kurczowe ruchy. Zdaje się nawet, iż kurczyły się pojedyńcze mięśnie, gdy ich jeden z neuropatologów dotykał rurką szklanną. Powiadam, zdaje się, gdyż do otoczonego przez lekarzy medjum dostąpić nie mogłem, a w tej chwili nie mam możności zapytania się o to lekarza, który doświadczenie wykonywał, lub tych którzy je zblizka widzieli.

Ostatni eksperyment na p. I. miał na celu wykazanie wpływu magnetyzmu na pamięć. Uśpione medjum odpowiadało na pytanie, że 4 razy 4 jest 16, a 5 razy 5 — 25. Prof. Ochorowicz nakazał mu pamiętać po obudzeniu 4×4=16, a zapomnieć 5×5=25. Sprawdziło się to w zupełności.

Drugie medjum, p. L., młodzieniec nadzwyczaj czuły, dał przedmiot do doświadczeń z hiperestezją. Już podczas zasypiania doznawał silnych wstrząśnień, dowodzących wielkiej nadczułości. Po uśpieniu każde dotknięcie palcem działało nań tak, jakby rozpalone żelazo.

Na tak czułem medjum udało się prof. Ochorowiczowi wywołać katalepsję sposobem Charcot i jego pomocników, opisanym w artykule: „Obecne naukowe stanowisko hipnotyzmu,“ mianowicie przez otworzenie oczu; pojawił się typowy obraz „giętkości woskowej.“

Po dwóch młodzieńcach zajęła fotel młoda dama...

Pani H. W. jest *medium* pana A. Szmideberga, który zachęcony doświadczeniami p. Donato, zaczął je wykonywać samodzielnie i doszedł na tem polu do niemałej doskonałości.

Uśpiono panią W. i wmawiano w nią, że gdy się obudzi, będzie już to zupełnie ciemno w sali, już też zaleje ją blask światła elektrycznego; w pierwszym razie zachowywała się jakby była w ciemności, w drugim mrużyła oczy i zakrywała je chustką.

Ale najefektowniejszem ze wszystkiego było znikanie osoby prof. Ochorowicza dla wzroku pani W...

Gdy w nią wmówiono (we śnie), że p. O. wyszedł, pytała się o niego po obudzeniu, choć stał przed nią, a przedmioty przezeń trzymane zdawały się jej wiszącemi w powietrzu.

Prawdopodobnie na tem polega sztuka spirytystów, wywołujących latanie przedmiotów w powietrzu; zamagnetyzowują obecnych i wmawiają w nich, że niema w pokoju tych, co podnoszą stoły lub powiewają chustkami.

W podobny w zasadzie sposób p. Ochorowicz tłumaczy poruszanie się stolików wirujących.

Gdy p. Szmideberg wywołał tężec w ręku medjum, nie mógł go znieść prof. Ochorowicz i położył nacisk na to zjawisko, jako służące mu za zasadę oddzielenia zjawisk magnetycznych od hipnotycznych; w pierwszych według niego medjum jest wyłącznie zależne od magnetyzera, który je uśpił, w drugich nie.

Po pani W. poproszono znowu do doświadczeń p. J. Uśpił go pan Szmideberg, a prof. Ochorowicz uczynił nad nim kilka poruszeń w celu „zyskania prawa“ władzy nad nim. Potem obaj magnetyzerowie stanęli z boku i wykonywali ręką ruchy przeciągające: głowa p. J. odbywała wtedy ruch wachadłowy na prawo i na lewo.

W to samo *medium* wmówiono, że prof. Ochorowicz wyszedł. Choć wołane przez p. Szmideberga natrafiało często na ciało prof. O. jednak nie wiedziało o kogo, czy nawet o co się potyka. Wreszcie „niewidzialny“ prof. O. uśpił je i wmówił, że p. Szmideberg przyprawił sobie długą czarną brodę. Po obudzeniu p. J., spojrzawszy na p. Szm., okazał wielkie zdziwienie z podobnej maskarady w tak poważnem towarzystwie i zbliżywszy się do jego ucha zapytał: „cóżeś pan zrobił.“

Czuł nawet włosy tej brody, gdy poruszał palcami w powietrzu o cztery cale od brody.

Wreszcie stężono całe ciało p. J. i zawiązawszy mu oczy, położono głowę na jednem krześle a nogami na drugiem. Choć pan J. ma bardzo wątłą muskulaturę, jednakże wytrzymał ciężar p. Szm., który mu usiadł na brzuchu. Ruchy ręką nad ciałem, albo pod ciałem wywoływały wyginanie się jego ku górze lub ku dołowi.

Oto jest bardzo treściwy przegląd zjawisk wywołanych przez prof. Ochorowicza. Nie możemy ich dzisiaj tak wyczerpująco opisać, aby z samego opisu uwydatniło się ich znaczenie, ani też poczynić nad niemi uwag, do których nam dały materjał. Odkładamy to na później.

Wspomnimy tylko, że wykładem swoim w towarzystwie lekarskiem prof. Ochorowicz wprowadził kwestję magnetyzmu na drogę naukową.

Towarzystwo słuchało go z uwagą, poważnie przyjęło przedstawione mu doświadczenia, a jeden ze znakomitych naszych uczonych obiecał poczynić na przyszłem posiedzeniu swoje uwagi, które z pewnością będą bardzo ważne i dostarczą wskazówek do umiejętnego badania kwestji.

Prawdopodobnie też wywiąże się dyskusja, która bywa nieocenionym środkiem i bodźcem postępu w takich wypadkach.

Bronisław Rejchman.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Czytamy w *Nowostiach:* „Dzięki zapewnionej już budowie drogi iwangrodzko-dąbrowskiej, w górniczych okolicach Królestwa Polskiego daje się spostrzedz wielkie ożywienie. Prócz przygotowań do rozszerzenia robót w eksploatowanych już kopalniach, powstają jeszcze i nowe przedsiębiorstwa. Między innemi bardzo bogate rudy żelazne w okolicach Siewierza, znane sławkowskie pokłady węgla kamiennego i cynku żywo zaczynają interesować górników. Obecnie do eksploatowania tych bogactw, których zbadanie kosztowało setki tysięcy, tworzą się dwa towarzystwa: rosyjskich i francuskich kapitalistów. Jeżeli pierwsze z nich nie zorganizuje się w krótkim czasie, w takim razie eksploatacją zajmie się kompanja francuska organizująca się w Berlinie.“

= Zarząd dróg południowo-zachodnich wprowadza w wykonanie z dniem 13 b. m. nowe taryfy, a mianowicie: na przewóz ładunków zbożowych, oprócz kukurydzy, ze stacyj dróg południowo-zachodnich do Grajewa, Brześcia, Kowla, Radziwiłłowa, Wołoczysk i Odesy; oraz na przewóz kukurydzy ze stacyj dróg południowo-zachodnich do stacyj wyżej wymienionych, jak również i do Białegostoku.

= W lubelskiej izbie skarbowej odbędzie się w dniu 24-tym b. m. licytacja na sprzedaż należącego dawniej do Panien Franciszkanek krakowskich, majątku poduchownego Borów, w powiecie janowskim, gubernji lubelskiej, złożonego z folwarków: Borów, Kosin, Uniszek i Łany, oraz dwóch młynów wodnych, Kozłówka i Gąsiory z przynależnemi gruntami. Przetarg rozpocznie się od rs. 94,960. Do licytacji mogą stawać wszyscy poddani państwa rosyjskiego, bez różnicy wyznania i pochodzenia.

= Egzamin ogólny i akt zamknięcia roku szkolnego w szkole niedzielno-handlowej nastąpi dnia 9 go b. m.; lekcje rozpoczną się z początkiem listopada.

= Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od 18-go do 24-go września r. b. Urodziło się: chłopców 135, dziewcząt 126, razem 261 (więcej o 5 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 20, dziewcząt 19, razem 39 (więcej o 6 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 14 (chłopców 10, dziewcząt 4). Co do religji: katolickiej 182, prawosławnej 5, ewangielicko-augsburskiej 18, ewangielicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 55. Zmarło zaś: mężczyzn 149, kobiet 142, razem 291 (więcej o 7 niż w tygodniu poprzedzającym). Z przyjezdnych zakończyło życie: kobiet 6, mężczyzn 2, razem 8 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 103, dziewcząt 97, razem 200 (więcej o 9 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI i VIII po 58, najmniej w cyrkule XII—19. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: nieżyt kiszek 67, płonica (szkarlatyna) 55, zapalenie oskrzeli i płuc 32, suchoty płuc 15, ospa 14, choroby organiczne serca 10, zapalenie nerek 10, błonica i dławiec 8, udar (apopleksja) 5. Śmierć wypadkowa zdarzyła się 3 razy (mężczyzna 1, kobiet 2), samobójstwo raz (mężczyzna), zabójstwo raz (kobieta). Z przyczyn niewiadomych zmarła 1 osoba (mężczyzna). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 75 (więcej o 3 niż w tygodniu poprzednim), a mianowicie: w kościele katolickim 43, prawosławnym 1, ewangielicko-augsburskim 9, wyznania mojżeszowego 22.

= W ciągu tygodnia od 18-go do 24-go września r. b. dostawiono na targ prazki w ogóle 1,852 sztuk bydła (więcej o 237 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 1,765, krów 11; bydła miejscowego: wołów 10, krów 66. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 1,498, krów 11; na prowincję: wołów 267. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołu 1; na prowincję: wołów 9, krów 27. Pozostało niesprzedanych: z bydła miejscowego: wołów 6, krów 19. Krów dojnych było 20 (mniej o 5 niż w tygodniu poprzedzającym). Przypędzono: wieprzów 1,900, z czego sprzedano do Prus i na prowincję 600, cieląt 480 (więcej o 30 niż w tygodniu poprzedzającym), owiec 2,274 (mniej o 786 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 3,127 pudów, wieprzowego 56, baraniego 1,282, cielęcego 10, razem 4,475 pudów (więcej o 1,035 niż w tygodniu upłynionym). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 13½, cielęce po kop. 16½, wieprzowe po kop. 17, baranie po kop. 11. Funt chleba razowego kosztował 3 kop., pytlowego 4¾ kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sążeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 17 kop. 50, miękkiego po rs. 15 kop. 50. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 70 i rs. 1 kop. 55.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w miejsce zapowiedzianego operowego *quodlibetu* dany będzie balet „Pan Twardowski.“

* Z powodu chwilowego usunięcia się ze sceny pp. Ostrowskich, dotkniętych ciężkiem strapieniem rodzinnem, dalsze widowiska „Wielkiego bractwa“ uległy zwłoce.

* Na urlopie pozostają dotąd panie: Chraszczewska, Niewiarowska i Święcka—chorzy: p. Wolski, panny: Gilska i Czakówna.

* W teatrze małym zanosi się na debiuty!
Dziś w „Rajskiem jabłuszku“ ukaże się tam pana Wanda Manowska, znana śpiewaczka prowincjonalna.

* Angielskie *Athenaeum* zapowiada szereg koncertów panny Janothówny przy współudziale pani Neruda, skrzypaczki.

Występy naszej rodaczki nastąpią w listopadzie i i powtarzać się będą co poniedziałek na tak zwanych „koncertach popularnych londyńskich.“

* Koncert p. Flory Friedentalówny odbędzie się stanowczo dnia 11-go b. m.

Sprzedaż biletów idzie żywo, rozgłos bowiem, jaki sobie zyskała młoda pianistka za granicą, zajął niepomiernie melomanów warszawskich.

= Ze sztuki.

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Wastkowskiego Franciszka „Krajobraz nowy“; Szpanowskiej trzy studja; Sommera Kazimierza model bramy do domu K. Szlenkera, podług projektu budowniczego Lanciego Witolda (w gipsie); Kulikowskiej Ewy cztery popiersia; Grotgera Artura „Kometa“ (rysunek).

* Do salonu sztuki A. Krywulta przybyły następujące obrazy:

Juljusza Kossaka „Nowe targowisko na Wawelu“; Adolfa Sandoza „Wieczór w pustyni Sahara“; Kazimierza Alchimowicza „Zamyślona“; Władysława Małeckiego „Droga w lesie“; Axentowicza „Przy karczmie“, „O zmroku“ i „Droga za Wisłą“; Damjana Krajewskiego „Spirytualista“ i „Studjum męzkie“; Lentza „Studjum“; Leopolda Lessera „Kwestarze“; Seweryna Bieszczada „Za chlebem“, „Ulica na Kazimierzu w Krakowie“ i „Wiosna“; Stanisława Lipińskiego „Madonna“ (rzeźba); Stanisława Kostrzewskiego „Studjum“.

* W refektarzu katedry pelplińskiej odkryto starożytne freska, przysłonięte pokładem wapiennym.

Fakt rzeczony przeszedł u nas niepostrzeżenie, tymczasem angielskie *Atheneum*, wzmiankując o nim, nadmienia, że podobizna fresków tych ukaże się niezadługo w miejscowej ilustracji.

Na wiarę pomienionego czasopisma, zwykle dobrze poinformowanego, wiadomość powtarzamy.

= *Zwiastun ewangeliczny.*

W ostatniej *Gazecie warszawskiej* czytamy co następuje:

„*Zwiastun ewangeliczny* na numerze z d. 30 września 1881 roku ukończył dziewiętnaście lat istnienia.

Założył go w Warszawie z początkiem października 1862 roku pastor tutejszego zboru ewangelicko-augsburskiego ks. Leopold Otto, ażeby gmina ewangelicka polska miała własny swój organ w języku jej poprzedników, będących zarazem wzorowymi pisarzami polskimi.

Od daty założenia pisma ks. Otto, już to mieszkając w Warszawie, już następnie będąc pastorem w Cieszynie na Szląsku, już nareszcie znów zamieszkawszy w Warszawie, sam prawie jeden układa i redaguje *Zwiastuna*, nie pozwala mu upaść, jak upadało tyle innych przedsięwzięć i stale każe świadczyć zawsze jedno, że gmina ewangelicka polska nie potrzebuje być niemiecką!

Na tytule ostatniego rocznika czytamy krótkie, ale wymowne słowa: „*Nakład* dra ks. Otto“.

To tylko cześć naszą powiększać winno dla bezinteresowności zacnego pracownika.“

= Donoszą z Wiednia:

„Kraszewski, który zatrzymał się tu krótko po kongresie, silnie zachorował.

Przebywszy jednak dwa dni w łóżku, dźwignął się i ruszył do Drezna.

W sprawach przekładu swoich powieści, których tom XIII-ty wyszedł już u Hartlebena, zjechać ma znów w styczniu do Wiednia.“

= Przytulisko dla paralityków.

Nowe przytulisko dla paralityków, założone z inicjatywy jednego z filantropów w blizkości Sielc za belwederską rogatką, jest na ukończeniu.

Przytulisko zajmuje dom frontowy i jedną oficynę.

Trzydziestu chorych znajdzie w nim pomieszczenie.

Oprócz troskliwej opieki znajdą oni tu wszelkie możliwe wygody.

Przytulisko przeznaczonem jest dla paralityków niewyleczalnych.

= Za wiele... węgli.

W tych dniach powstać ma w Warszawie cztery jeszcze nowych składów węgla.

Uszczęśliwieni niemi zostaną mieszkańcy ulic: Śliskiej, Chmielnej, Nowolipek i Pawiej.

= Wodę warzyć, woda będzie!

Jeden z czytelników *Kurjera* przesyła nam uwagi o siedliskach warszawskiej rozpusty.

Po usunięciu tego wrzodu z głównych dzielnic, zapuścił on zagony w innych, bliżej środka miasta położonych ulicach.

Obecnie mieszkańcy ulicy Zgoda, Chmielnej i Złotej głównie mogą się uskarżać na pomienioną klęskę.

W związku z nią, pisze nasz abonent, są niechlujnie utrzymywane domy, w których nikt porządny mieszkać nie chce.

Skutkiem tego w chwili obecnej dzielnice powyższe dotknięte są najliczniejszemi wypadkami dyfterytu, co zawsze ima się lokalów źle utrzymywanych.

Statystyka chorób zaraźliwych w mieście naszem najlepiej o tem przekonywa.

Zwracamy uwagę policji prewencyjnej na pomienione wywody, mające ważny związek ze zdrowiem publicznem i moralnością.

= Gęślarz.

Typ ślepych śpiewaków, teorbanistów, gęślarzy i lirników znika z dniem każdym — że jednak jeszcze istnieje, fakt to niezaprzeczony.

Niedawniej, jak wczoraj, widziano postać podobną w jednem z tutejszych miejsc publicznych.

Sześćdziesięcioletni starzec, o poważnej postawie, biegle rzuca palcami po długim instrumencie z dnem półokrągłe wypukłem, a dźwięk strun towarzyszy piosnkom ludowym polskim i maloruskim, śpiewanym głosem sympatycznym.

Typ ten polecamy uwadze naszych artystów.

= I za granicą niebrak rzezimieszków!

Jednemu z warszawian, bawiącemu obecnie w Biarritz, w czasie kąpieli ukradziono z kabiny całą gotówkę jaką miał przy sobie.

Na nieszczęście była to suma znaczna, wynosiła bowiem na naszą monetę około sześciu tysięcy rubli.

= Zbrodnia.

W Zamościu niejaki Luksenburg utrzymywał szynk, będąc zarazem malarzem pokojowym.

Miał on żonę i czworo drobnych dzieci, żonę kobietę młodą, bo zaledwie dwadzieścia cztery lat liczącą.

Przed paroma dniami żona wyszła rano o ósmej na miasto, nie mówiąc nic mężowi, dokąd się udaje.

Minęło południe, pora obiadowa, zmierzchać się poczęło, dzieci płakały, noc wreszcie zapadła, a Luksenburgowej nie było widać.

— Co to może być?...

Minęła noc w daremnem oczekiwaniu.

Nazajutrz rozbiegła się wieść po mieście, że za miastem, w krzakach nad rzeką, leży trup kobiety...

Była to Luksengurgowa, którą zamordowano.

Kto? — napewno niewiadomo, podejrzewają trębacza stojącego w Zamościu pułku kozaków, którego uwięziono.

Biedne dzieci!...

= Wypadki.

* Józef G. w kłótni z Mikołajem G. na Żelaznej pod nr 6 zadał mu ciężką ranę tępem narzędziem w głowę.

* W bawarji na Wspólnej pod nr 2, Franciszek J., pokłóciwszy się z Franciszkiem K., uderzył go w głowę kuflem i ciężko zranił.

Napastnika aresztowano.

* Przejechania.

Na Bielańskiej dorożkarz nr 66 przejechał Fryderyka Z., raniąc go w głowę niebezpiecznie.

Na Aleksandrowskiej, na Pradze, powożący wozem woźnica najechał na Jankla L. i ranił go w głowę.

Winny zbiegł.

Dorożkarz nr 289 na Wierzbowej najechał na Katarzynę L., mocno ją kalecząc.

* W alei Ujazdowskiej pod nr 12 w przewodzie kominowym zapaliły się sadze.

Ogień ugaszono bez dalszych następstw.

= Zamek oleski.

Archeologiczne Towarzystwo lwowskie odbyło w tych dniach swoje posiedzenie.

Obecni byli na zgromadzeniu pomiędzy innymi biskup przemyski ks. Stupnicki, prezes Akademji umiejętności dr. Majer, Jan hr. Zamoyski i i.

Po wyborze nowego wydziału, w którego skład weszli pp.: dr. Burzyński, Kulaczkowski, Rojek, Pressen, dr. Szaraniewicz, Wojciech hr. Dzieduszycki i Karol Widman, obradowano nad *sprawą zakupna w Olesku na własność publiczną.*

Towarzystwo, chcąc uczcić pamięć sławnego króla i wojownika przy sposobności 200 rocznicy odsieczy Wiednia, przypadającej w r. 1883, zamierza poczynić kroki stosowne celem nabycia zamku oleskiego...

Sprawą tą zająć się ma osobny komitet, którego wybór przekazano nowemu wydziałowi.

= Spadek.

Następca tronu duńskiego książę Fryderyk odziedziczył po ks. Frydryku niderlandzkim sumę 75 miljonów franków..

Nie codzień zdarza się coś podobnego!

= Litera M.

W historji Napoleonów litera M. ważną odgrywała rolę.

Pierwszym, który w szkole wojskowej poznał się na genjuszu Napoleona Bonapartego, przyszłego cesarza, był Mardonef.

Pierwsza wielka bitwa dowodzona przez Napoleona odbyła się pod Marengo, po której Melas musiał opuścić Włochy.

Mortier był jego wiernym dowódcą, Moreau zdradził go, Murat był jego pierwszym męczennikiem, Marja Ludwika towarzyszką jego szczęścia, Moskwa najgłębszym upadkiem.

Sześciu marszałków i około trzydziestu jenerałów dywizyjnych pod Napoleonem I nosiło nazwisko rozpoczynające się od M.

Pierwsza jego bitwa rozegrała się pod Montonette, ostatnia pod Mont-Saint-Jean; prócz tego wygrał bitwy pod Millesimo, Mondovi, Marengo, Moskawą, Montmirail i Montepeau.

Medjolan był pierwszą, Moskwa ostatnią nieprzyjacielską stolicą, do której wkroczył jako zwycięzca.

Na polu dyplomacji pobił go Metternich.

Jego ostatnim pobytem we Francji był Malmaison.

Montholon i Marchand (pierwszy kamerdyner) towarzyszyli mu na wyspie św. Heleny.

Pierwsi opuścili go Murat Marmont.

Za pośrednictwem Miollisa wziął ojca św. do niewoli, przez Menona utracił Egipt.

Mallet knuł przeciw niemu sprzysiężenie.

Trzej ministrowie nazywali się: Maret, Montalivet i Mallin.

Montesquieu był jego pierwszym szambelanem.

A cóż się stało z Napoleonem III, ożenionym z Montijo, po Mars-la-Tour i Metz przez Moltkego, Mansteina, Manteufla, pomimo Mac-Mahona i Montabana?

= W hotelu.

Rano wchodzi numerowa.

— Jakże pani spała?

— Dobrze.

— Nic nowego?

— Nic... ah! prawda, łóżko jest nieznośne.

Pokojowa spokojnie:

— O! to nie nowość: wszyscy podróżni powtarzają toż samo...

Nekrologja.

† Ś. p. Stanisław **Czajkowski,** uczeń klasy IV gimnazjum 2-go, w dniu 29 września r. b. zakończył życie. Pozostali w smutku rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo w dniu 6 października, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające. —25124

† Dnia 6 października, we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się, jako w pierwszą rocznicę śmierci wotywa za spokój duszy ś. p. Antoniny z Kolińskich **Bouffałłowej,** zmarłej w Skierniewicach w dniu 6 października 1880 r., na którą pozostałe córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —25161—

† W dniu jutrzejszym, we czwartek, jako w oktawę rocznicy śmierci ś. p. Henryki **Malcz,** odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-tej** zrana, na które matka i brat zmarłej zapraszają familję i życzliwych. —25160—

† W dniu 6 października, we czwartek, jako w jedenastą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Hieronima **Dąbrowskiego,** b. urzędnika Banku polskiego, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego. —25167

† W dniu 7 b. m., w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Grabowskiego,** obywatela miasta Warszawy, członka archikonfraternji literackiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój duszy jego, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej. o godzinie **10-tej** zrana, na która pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —25209—

† Ś. p. Teofil **Broniewski,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dnia 4 października r. b., przeżywszy lat 22. Pogrążona w smutku matka wraz z pozostałą rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo we czwartek, dnia 6 b. m., o godzinie **10 i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **4-tej** po południu, tegoż dnia i z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —25138

† Ś. p. Natalja **Lenk,** panna, córka Maksymiljana i Heleny z Janczewskich małżonków Lenk, przeżywszy lat 17, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 3 października r. b. W głębokim smutku pogrążona matka z rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie,

w dniu 6 października, we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —25,250—

† Ś. p. Fryderyk Jan **Imroth,** mechanik, przeniósł się do wieczności d. 18 września r. b., w wieku lat 19. Pozostała w smutku matka, bracia, siostry, szwagrowie i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, w dniu 6 b. m., we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —25169—

† Ś. p. Stanisława z Karpińskich **Fiorentini,** po ciężkiej chorobie, w dniu 4-m października r. b.. o godzinie 9-tej zrana, po przyjęciu św. Sakramentów, przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż, dzieci i zięciowie zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 6 b. m., we czwartek, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające w dolnym kościele Wszystkich Świętych, zaś na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w piątek, dnia 7-go b. m., o godzinie **4-tej** po południu. —25276—

† Ś. p. Helena z Barszczewskich **Szaniawska,** żona urzędnika drogi żelaznej nadwiślańskiej, przeżywszy lat 21, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha w dniu 4 października, o godzinie 7 i pół. Pozostały mąż wraz z córeczką i rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo w dniu 7 b. m., w piątek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —25287

† Ś. p. Józefa z Sroczyńskich **Lesiecka,** przeżywszy lat 59, zakończyła życie. Stroskana córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające w dniu 6 b. m., we czwartek, o godzinie **5-tej** po południu, z kościoła Wszystkich Świętych. —25267

† Ś. p. Marja Konstancja **Wiśniewska,** panna, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 3 października r. b. zakończyła życie, przeżywszy lat 23. Pozostała matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w dniu 6 października, we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —25295

† Szanownym księżom: Osińskiemu, Jakubowiczowi i Suskiemu, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. męża mego Aleksandra **Bogusławskiego,** b. sędziego trybunału w Płocku, zmarłego w dniu 1 b. m., składam serdeczne podziękowanie.
—25149—

Józefa z Kurczyńskich Bogusławska z córkami.

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego*“.

Petersburg 4-go października.
Wszystkie dzienniki tutejsze kladą nacisk na artykuł *Orędownika poznańskiego* przeciw działalności polskiego socjalizmu.

Petersburg 5-go października.
Komisja do obmyślenia środków ukrócenia pijaństwa przyjmowaną była na audjencji przez Najjaśniejszego Pana.
Pierwsze jej posiedzenie odbędzie się jutro.

Petersburg 5-go października.
Zamiast obrońców Wojciechowskiego i Korabczewskiego, będą bronić adwokat Utin Tieslenkę, a Michajłow Perepletczykowa.

Petersburg 5-go października.
Nowy dyrektor teatrów, p. Wsiewołożski, ma poruszyć projekt podniesienia wynagrodzeń autorów dramatycznych.

Płock 5-go października.
Wczorajszy pierwszy dzień jarmarku, pomimo niepogody odznaczał się nader licznym zjazdem obywateli.
Inwentarza naprowadzono ilość niepospolitą, z czego zaraz sprzedano przeszło 150.
Koni stosunkowo mało, około 100.
Ruch na straganach dotąd nieożywiony z powodu braku włościan.
Dziś pogoda.
Zjazd obywateli trwa ciągle.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Londyn** 3-go października. — Dochody państwowe Wielkiej Brytanji w upłynionym kwartale wyniosły 18,134,527 funtów szterlingów, czyli o 1,121,085 funtów szterlingów więcej niż w odpowiednim terminie roku zeszłego.

× **Londyn** 3-go października.— Na prożbę rządu japońskiego zezwolił rząd brytyjski księciu japońskiemu Takahito na odbycie kursu w królewskiej szkole marynarskiej w Greenwich.

× **Londyn** 3-go października. — *Daily Chronicle* donosi, iż wkrótce ukażą się „Pamiętniki cesarza Napoleona III-go“; redakcją ich ostateczną zajął się Rouher.

× **Londyn** 3-go października. — Do *Standardu* donoszą z Meksyku pod datą 26-go września, iż od trzech dni z nieznanego dotąd, nagle wybuchłego wulkanu w Sierra de Azuico płyną obfite strumienie gorącej lawy. Zniszczyły one dotąd już kilka miejscowości. Przestraszeni mieszkańcy uciekają w stronę Meksyku. Dotychczas 50 ludzi padło ofiarą elementu.

× **Trewir** 3-go października.— Przybyli tu *incognito* następca tronu niemieckiego z małżonką; wczoraj rano biskup trewirski dr. Korum otrzymał u następcy półgodziną audjencję.

× **Peszt** 3-go października. — Jutro zbierze się austro-węgierska celna konferencja.

× **Szegedyn** 3-go października.—W wieczór poprzedzający dzień sądny powstał straszliwy popłoch w przepełnionej synagodze wskutek nagłego zgaśnięcia gazu. Obecni rzucili się wszyscy naraz do nadzwyczaj wąskich wyjść. Wiele osób ranionych, niektórym z tych grozi niebezpieczeństwo.

× **Praga** 3-go października.—Do *Bohemji* donoszą z Wiednia, iż na zaproszenie dworu petersburskiego książę czarnogórski w towarzystwie księcia dziedzicznego Daniła przybędzie w październiku do Petersburga, oraz wstąpi do Berlina i Wiednia.

× **Wiedeń** 3-go października. — Cesarz Franciszek Józef I w towarzystwie króla saskiego Alberta, następcy tronu Rudolfa, arcyksięcia Ferdynanda, wielkiego księcia Toskany, księcia bawarskiego Leopolda, księcia bawarskiego Karola Teodora wyjechali do Mürzsteg; polowania trwać będą do 14-go października.

× **Wiedeń** 3-go października.—Do *Pressy* donoszą z Char, w Szwajcarji, iż tamże odbywają się publiczne posiedzenia kongresu międzynarodowego socjalistycznego. W obradach biorą udział socjaliści z różnych krajów. Prezyduje drukarz Conzenti.

× **Wiedeń** 3-go października.— Przed sądem wojennym stawał żołnierz piechoty Franciszek Nussbaum, oskarżony o podstępne zastrzelenie swego przełożonego, kaprala, we śnie; sąd wojenny skazał go na wykreślenie z szeregów a następnie na śmierć przez powieszenie.

× **Lwów** 3-go października.—Wniosek posła Hausnera, dotyczący ustanowienia wydziału lekarskiego na uniwersytecie lwowskim, poparty przez komisję, jednogłośnie został przyjęty.

× **Lwów** 3-go października.—Kajetan bar. Horoch wystąpił do ministerstwa handlu o udzielenie pozwolenia na budowę i wyzysk telefonów w mieście Lwowie i okolicy.

× **Kuopio** 3-go października.—Gazety finlandzkie zapewniają, iż Następca tronu uczy się języka fińskiego.

× **Petersburg** 3-go października. — *Nowosti* donoszą, iż minister wojny żąda na rok 1882 kredytu w sumie 375,812 rs. na ulepszenie bibljotek, jadalni oficerskich i kas wsparcia dla oficerów armji i wojsk kozackich.

× **Petersburg** 3-go października. — Z Orła donoszą do *Now.. wrem.*, iż tamże szerzy się groźnie dyfterja; niezbędną jest pomoc lekarska.

Przegląd polityczny.

Troska o Egipt nie pozwala spokojnie zasnąć prasie angielskiej; coraz to jakiś nowy dziennik porusza kwestję egipską i podaje środki najkorzystniejszego jej rozwiązania.

Daily News w ślad za *Timesem* oświadczają teraz, iż gotowe przystać na posunięcie się Austrji ku Prewezie i Salonikom na półwyspie bałkańskim, byle tylko Anglja miała dla siebie Egipt zapewniony. Konserwatywny ten a niegdyś przychylny turkom dziennik zapewnia, że konieczność nie zna żadnych przeszkód i że Gladstone będzie musiał wyrzec się swojej polityki z hasłem: *hands-off*, a przerzucić się w kierunku wytkniętym przez nieboszczyka Beaconsfielda, czyli inaczej podać rękę Austrji.

Times zamieścił w jednym z ostatnich swoich numerów artykuł pod tyt.: „Wschodnia polityka ks. Bismarcka“, w którym twierdzi, iż głównym celem kanclerza niemieckiego jest uniemożliwienie wszelkiej politycznej konstelacji w Europie, skierowanej przeciw Niemcom. Z tego względu sprowadził także ponowne zbliżenie się trzech mocarstw środkowej Europy.

Od r. 1878 poznał ks. Bismarck ważność Turcji odnośnie do ewentualnych zamieszek i europejskich zatargów, z tej przeto przyczyny postanowił Niemcom zapewnić nad Złotym Rogiem dominujący wpływ, aby mieć w ręku środek zadzierzgania i rozplątywania węzłów politycznych.

Times przypomina ks. Bismarckowi doświadczenia Anglji i podobne zamiary, pomimo wszelkich starań p. Goeschena, spełzłe na niczem. Turcja póty ukaże się uległą, dopóki nie poczuje nacisku w stanowczej chwili; wówczas otrząśnie się i wyrwie nawet z żelaznych rąk księcia kanclerza.

Ostatniemi czasy ponawiały się uparcie pogłoski nietylko o epidemicznej cholerze, ale i o rozruchach powstańczych w Arabji przeciw powadze i zwierzchnictwu Wysokiej Porty. *Gaulois* przyniósł wiadomość nareszcie, że na czele rokoszu stanął jakiś potomek wielkiego proroka i pozyskał poparcie szeryfa z Mekki.

Charakterystyczny to szczegół, że wiadomość ta pojawiła się najsampierw w piśmie francuskiem. Czyżby to była odpowiedź na wieść o wysełaniu nowych transportów wojska tureckiego do Tripolisu i kierowanem z Konstantynopola fanatyzowaniu muzułmanów w Tunezji i Algierze?

Od czasu zamianowania nowego gubernatora, podniesiono załogę Tripolisu z 3,000 do 10,000; wysłano też znaczne zapasy broni i amunicji. Poseł francuski Tissot czynił już Porcie z tego powodu wyrzutu i przedstawienia.

We środę przyjechać ma do Paryża po dłuższej nieobecności prezydent Grévy, a we czwartek, to jest jutro *Journal officiel* ogłosi zwołanie parlamentu na dzień 28 b. m.

Powiadają, iż na kilka dni przed terminem gabinet Ferry'ego poda się do dymisji. Dzienniki opozycyjne, do których przyłączył się ostatnio *Journal des Débats*, wzywają p. Gambettę, aby obznajomił wcześniej opinję publiczną ze swemi poglądami na polityczne wypadki, za które, jako przyszły prezes gabinetu, przyjąć ma odpowiedzialność.

Potwarz rzucona przez Rochefort'a na byłego dyktatora i rzekomego jego wspólnika Raustana w sprawie tunetańskiej wyprawy dostała się do dzienników angielskich. *Pall-Mall-Gazette* powtarza ją w całości. Paryski korespondent tego pisma oświadcza, iż jeden z wysoko położonych dyplomatów francuskich miał powiedzieć, że przedstawienie przyczyn, które spowodowały wyprawę tunetańską w gruncie rzeczy słusznie było przez Rochefort'a podane, tylko w szczegółach popełniono błędy. Cała ta sprawa obliczoną była i wyzyskaną rzeczywiście przez grupę posłów republikańskich i bonapartystowskich, spekulujących na giełdzie.

Minister Barthélemy St. Hilaire zapóźno spostrzegł się i drogą telegraficzną zabronił Roustanowi wszelkich finansowych operacyj.

Bądźcobądź nie czysto przedstawia się ta rzecz i nic dziwnego, iż daje powód do uwłaczających plotek, które we własnym interesie pp. Gambetta i Roustan poskromić powinni.

Presse dowiaduje się, że pomiędzy Rosją a Turcją zanosi się znowu na naprężenie stosunków z powodu kwestyj finansowych. Dyrektor ministerjum finansów, radca tajny Thörner ma się udać do Konstantynopola dla poparcia posła rosyjskiego p. Nowikowa, który nie chce odstąpić w układach z Portą od warunku, aby ustanowić się mający haracz Bulgarji przeznaczony został na spłatę kontrybucji wojennej, należnej Rosji.

W Białogrodzie przesilenie ministerjalne do tego czasu nie mogło być uchylonem. Mijatowic nie dał się nakłonić do przyjęcia teki ministra finansów.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Chester Arthur nie dał dotychczas poznać po sobie, jaki programat polityczny obrać zamierza na przyszłość, to tylko pewna, iż zmieni gabinet swojego poprzednika; ministrowie nie chcą i tak służyć pod kierownictwem Arthura.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 4-go.— Szach perski ma tu przybyć w kwietniu przyszłego roku, aby osobiście powitać Cesarza Aleksandra III. Czy szach pojedzie dalej na zachód, niewiadomo jeszcze.

Rzym 4-go.— *Liberte* donosi, że minister wojny postanowił wnieść projekt do prawa o utworzeniu nowych dwóch korpusów armji w sile 90,000 żołnierza.

Paryż 4-go.— Sprawozdanie złożone ministrowi wojny przez naczelnego lekarza dra Baudoni, wysłanego specjalnie do Tunisu, konstatuje, że względnie do warunków miejscowych i niesłychanych trudów, stan zdrowia wojsk jest pomyślny. Służba ambulansowa odpowiada potrzebom.

Peszt 4-go. — Izba poselska sejmu wybrała 205 głosami na 293 Pechjego na marszałka.

Bern 4-go. — Wczoraj otwartą tu została międzynarodowa konferencja w kwestji wytępienia *phylloxery*.

Tyflis 4-go. — Wczoraj wieczorem zamknięty został kongres archelogiczny.

Praga 4-go. — Berliński korespondent *Bohemji* pisze, że znany artykuł *Timesa* o podziale krajów wschodnich uważany jest w politycznych kołach Berlina za *Balon d'essai* wypuszczony przez Gladstona.

Teatr Wielki.

Dziś: „ „Pan Twardowski“.
Jutro: 1 akt „Normy“, 4 akt „La forza del destino“, arja i scena z „Halki“, 4 akt „Hugonotów“, (ostatni wytęp panny Prylińskiej).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Wielkie bractwo“.
Jutro: „Siła złego na jednego“ i „W Alpach“.

Nowy Teatr.

Dziś: „Okrężne“, „Płaczka i śmieszek“ i „Rajskie jabłuszko“.
Jutro: „Proces Veauradieux“ i „Śpiewka pana Fortunata“.

Teatr Eldorado.

Dziś, we Środę, d. 5-go Października 1881 r.
1-sze Nadzwyczajne Przedstawienie
ZAGRANICZNYCH ARTYSTÓW.
Początek o godzinie 8-ej wieczorem
24532к Dyrektor Teatru, **Ch. DORIA.**

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
MIODOWA Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.
Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. к5216

Lekcje Tańca 25180к

udzielam w domach prywatnych i u siebie, ul. Długa vis-à-vis Hotelu Polskiego № 32, w drugim dziedzińcu, prawa oficyna, 3-cia sień, 1-sze piętro, zastać można od 4 do 7.
R. Chronowski, Tanc. Teatr. Warsz.

Nowy-Świat Nr 40
CHAMBRES-GARNIES

pokoje umeblowane, z usługą i samowarem są do wynajęcia w każdym czasie. 25196к

Zarząd domu lub meldunki

pragnie przyjąć mieszkający przy ulicy Ptasiej, pod № 4, Franciszek Francelski, posiadający ku temu zupełną kwalifikację. 25269к

Syndyk Tymczasowy
massy upadłości
Izraela Stolarskiego i Mośka Tawrogisa

zawiadamia interesowanych, że w d. 25 Września (7 Października) r. b. t. j. w Piątek, i dni następnych o godzinie 9 rano i w domu № 1147D, przy ul. Twardej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację: meble, bale, deski i różne przybory stolarskie.—Warszawa dnia 21 Września (3 Października) 1881 r.
Adwokat Przysięgły **Stanisław Bełza**
25036к (Nowo-Senatorska Nr 6).

Dwie Panny

potrzebne są zaraz do szycia rękawiczek, na maszynie Rotha.—Chmielna № 52, zapytać u stróża. 25159—к

ŚWIEŻE
Czekoladki desserowe
BALLETA
Marmolady, Pastiłę
Cukierki i Karmelki
LANDRINA
otrzymały Składy Win i Delikatesów
Wł. NOWICKIEGO,
w WARSZAWIE
Marszałkowska Nr 40
w LUBLINIE 25085к
Krakowskie-Przedmieście

Dzierżawa folwarku

zaraz do odstąpienia z inwentarzem kompletnym, żywym i martwym, z całą krestencją ozimą i jarą i zasiewem zimowym około 250, korcy położony przy szosie od stacji kolei wiorst 5.—Wiadomość powziąść można u p. Landiego Edwarda, ulica Nowo-Zielna № 35, partor. 25230—к

CENY BARDZO NIZKIE.

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych,
z fabryk krajowych, ruskich i zagranicznych
pod firmą
W. Kleczyński i S-ka
W WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności **na sezon obecny wielki wybór świeżo otrzymanych towarów.** к—25069
Ceny bardzo nizkie.

CENY BARDZO NIZKIE.

NOWO OTWORZONA PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA
Piór Strusich i Fantazyjnych.

Poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych. Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadziła **Modele Produkcji Paryzkiej**, jako to: kwiaty, pióra, fantazje, aigretty, kołnierze ubierające prześlicznie zarówno suknie jak i okrycia, wszystko to zachwycające gustem i elegancją i po cenach niepraktykowanie nizkich. Pranie, farbowanie i fryzowanie, na sposób francuzki.
Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna. 24366—K

Paryż
Avenue de l'Opèra
Nr 57.

J. MIECZKOWSKI.

Warszawa
MIODOWA
Nr 1.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

istniejący od lat 30-tu,
nagrodzony na wszystkich Wystawach Międzynarodowych
JEDENASTOMA MEDALAMI
(z których cztery złote) i prawem używania **Herbu Państwa, Dyplomem honorowym,** oraz **dziesięcioma zaszczytnemi oznakami,**
Obecnie w zupełności odnowiony, sprowadził z Wiednia, Berlina świeże akcesorja, wykonywa wszelkie prace w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Zakład ten zaangażował obecnie
p. Konrada Kucharzewskiego
(do układania pozy),
byłego współpracownika zakładów fotograficznych: Goupil et Comp. Nadar i Valery w Paryżu,—Gw. Wilson w Londynie,—de Frederici w Rzymie, a także dał się już poznać Publiczności tutejszej jako były kierownik zakładu fotograficznego pod firmą „**Konrad.** к—21928

Browar parowy
A LENTZKIEGO
w WARSZAWIE,

zawiadamia biorących, iż z dniem 9 b. m. rozpoczyna sprzedaż z Lodowni, piwem odleżałem, siedmiomiesięcznem **Kulmbachskiem i Eksportowem** zapełnionych; częściowa zaś sprzedaż na butelki, po cenie fabrycznej, uskutecznia się przy ulicy Granicznej, w Tunelu, pod № 964/17 nowym. 24975к

ZEGARKI
z Fabryki
PATEK, PHILIPPE & C.
poleca 25109к
WORONIECKI, zegarmistrz,
przy ulicy Czystej,
naprzeciw hotelu Europejskiego. W Niedziele i Święta zakład jest zamknięty.

KWIATY.

Na obecny sezon **sznelowe i pluszowe,** oraz **róże na tuziny** przygotowane podług modeli paryzkich, sprzedaje **tanio,** magazynom ustępuje znaczny rabat.—Ulica **Świętojerska Nr 4.** 24403к

OSTRYGI
OSTENDZKIE
i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu 25034к
Antoniego Stępkowskiego.

ZĘBY po Rs. 2.

najlepszym systemem amerykańskim wprawia 25199к
M. H. Neumark,
DENTYSTA,
dawniej w domu Roeslera, obecnie
Nowy-Świat Nr 2.

KANTOR 25177к
Warszawskiej parowej fabryki
FILCÓW i KAPELUSZY
Reineke i Weigt

przeniesiony został na ulicę Chłodną Nr 63.

Instytut gimnastyczno-leczniczy oraz Szkoła gimnastyki i fechtunku
St. Majewskiego, 24766к
na SEWERYNOWIE,
otwarty codziennie od 8 zrana do 10 wieczorem.—Filja zakładów Nowy-Świat Nr 5.

Nauczycielka

z patentem instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj Muzyki, Śpiewu i Teorji muzyki, oraz przysposabia uczennice do Instytutu Muzycznego po domach prywatnych, lub u siebie w mieszkaniu, przy ulicy Kruczej Nr 13BB, mieszkania Nr 5. 23029к

Nowości Perfumeryjne
Dwa nowe zapachy
Królowa Nocy
I
Héliotrope Blanc

stanowią nie-najmodniejsze perfumy na cały jako dalszy ciąg do słynnych (Maiświat perfum Konwaljowych glöckchen) Lohsego. Zalecają się przyjemnie orzeźwiającym i długotrwałym zapachem, najzupełniej do naturalnego kwiatu podobnego, przez co właśnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata. — Cena rs. 1 za flakon, najniższa (gdzie indziej kosztują rs. 1 kop. 25, zatem o 25 kop. taniej). — Perfumy te poleca perfumerja

Aleksandra Kocha

obecnie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 83, gdzie z ul. Nowo-Senatorskiej, z pod № 4, z całym zapasem towarów przeniesioną została. 25168к

Świetny Interes!

renomowana **Cukiernia** od lat 8 istniejąca z nieprzewidzianych powodów sprzedaje się za umiarkowaną cenę. — Bliższa wiadomość w Kantorze Kur. Warszawskiego. 25241к

Buchhalterji i Bankierstwa,

lekcje udziela J. Danilewicz, autor. Królewska Nr 13, przyjmuje od godz. 2 do 4. 229 3

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 5 października 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	45.75	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.26	—.—
Paryż 100 fr. „ „	36.95	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.40	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1859 d.	98.15	—.—
„ „ „ „ m.	97.50	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ „ III	91.50	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85.35	—.—
„ „ „ m.	85.25	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.30	—.—
II „ „ rs. 100	91.30	—.—
III „ „ rs. 100	91.30	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr.-ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	130.50
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	306.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	158.50
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	910.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	345	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzedz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —.— 143⅓
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 5⅗
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 213 9/10
Od Listów Likwidacyjnych k. 137⅘

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 4 października 1881 r.

Pszenica	wyborowa	160 — 164
	średnia	150 — 158
	ordynaryjna	142 —
Żyto	wyborowe	110 — 114
	średnie	106 — 112
	ordynaryjne	— —
Owies	wyborowy	95 — 98
	średni	90 — 93
	ordynaryjny	87 —

B. Werner et Comp.

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy				
Pasażerski	2	10 p.	2	37 p.
Osobowo-miejscowy	10	— w.	9	10 r.
	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie ... m. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzi... 6 zrana.

...wyczajne używanie wody niefiltrowanej, ...et gdy ona na pozór zdaje się czystą, ...c ze słusznych względów powszechnie ...ne jako główny powód wszelkich epide... **Magazyn Francuzki przy ulicy Berga Nr 16,** poleca:

FILTRY ALBERT

klarowania wody, które każdy ...że otwierać i oczyszczać dowol... Filtry te są najlepiej udoskonalone i ...praktyczniejsze, bo Filtry Paryzkie pozo...wiają wiele do życzenia, wskutek wadli...go ich wewnętrznego urządzenia z braku ...**gla, którem jest niezaprzeczenie ...nany, jako najlepszy z czynników ...rujących,** i Filtry Angielskie i Nie...ckie (Kandenne), (które filtrują wodę bar...wolno) z powodu prędkiego psucia się ...owych i trudności ich odnawiania. **Fil... Albert,** otwierające się (10 model od ...rs.), nie otwierające się (4 mod. od rs. ... **sprzedają się tylko w magazy... Francuzkim, ulica Hr. Berga, 16,** gdzie dostać można także „Kuchenki ...yzkie á la Minute" (4 mod. od 1 rs. 50), ...ojowe aparaty Francuzkie do prania, sa...piorące (od 15 rs), nakrycia posrebrzane ...olz (12 łyżek, 12 widelcy, 12 noży, razem ...sztuk od 18 rs.) i t. d. 23457K

BLANSZE i RÓŻE

w wielkim wyborze i najlepszych gatunkach od 30 kop.

OŁÓWKI

do czernienia oczu ulepszonej konstrukcji 30 kop.

SZMINKI

udoskonalone, nie wymagające rozgrzewania, 50 kop.

Artystkom i Artystom ustępuje się 10% od ceny handlowej 24149K

W Głównym Składzie Perfumerji Zagranicznej

ALEKSANDRA LIPINK

Wierzbowa róg Niecałej.

Zarząd Rybołóstwa w Dobrach Celejów i Klementowice, ma do sprzedania

600 kóp zarybku Karpi

Morawskich i zwyczajnych.—Adres: Klementowice, stacja kolei Nadwiślańskiej. 23597K

Figi Sułtańskie

świeże otrzymał **Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych J. ROKOWSKIEGO,** Nowy-Świat Nr 68. 24939—K

WSPÓLNIK

z kapitałem 6 do 10,000 rs., potrzebny jest do wyrobionego już interesu, bardzo korzystnego i bardzo pewnego. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. 24736K

Ważne dla pp. Przedsiębiorców i Restauratorów, mających zamiar wznieść TEATR ogródkowy.

Jest do sprzedania budynek teatru „Nowe Tiwoli", oraz przynależne do tego sprzęty, jako to: ławki, krzesła numerowane, latarnie gazowe, w ogóle wszelkie przedmioty do kompletnego urządzenia teatru potrzebne.— Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr 37, u stróża. D—24860—

Młyn Amerykański wodny i parowy

W dniu 15 Października r. b. będzie sprzedany drogą subhastacji przez Komisarza Sądowego Kucharskiego w Radomiu nowo-wykończony młyn, mogący zemleć rocznie 12,000 korcy pszenicy i żyta, poruszany obecnie parą, mający jednak staw 50-morgowy, z niewykończonym upustem. Młyn ten zwany Grzywacz, leży 12 wiorst od Nowej-Aleksandrji, 10 od Iwangrodu, 12 od Zwolenia w powiecie Kozienickim; o 7 wiorst od niego będzie stacja kolei Iwangrodzko-Dąbrowskiej. Licytacja rozpocznie się od summy 13,000 rs. Bliższa wiadomość na miejscu we wsi Zwola; w Radomiu u Orłowskiego, Urzędnika Rządu Gubernjalnego; w Warszawie u Skłodowskiego, przy ulicy Leszno Nr 31. 24907K

Rodowita Paryżanka

udziela lekcje konwersacji zbiorowo, codziennie godzinę, za opłatą rs. 1 miesięcznie.— Elektoralna Nr 30, mieszkania Nr 22. 24397K

W dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 10 zrana, w Wydziale IV-tym Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów Nieruchomość pod Nr 49 hypotecznym, na rogu ulicy Nowomiejskiej i Starego-Miasta w Warszawie. Dochód roczny rs. 2629 kop. 50. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 13440. Bliższa wiadomość u Komisarza Sądowego Gawryłowa, Świętojerska Nr 17 i u podpisanego obrońcy sprzedaż popierającego.

(podp.) **A. Osuchowski,** Adw. Przys. Miodowa Nr 14. 24733

Magazyn Wyrobów Platerowanych

S. HANDELSMANA i Ska

przeniesiony został z Krak.-Przedm. na ul. Senatorską Nr 27, obok kościoła św. Antoniego

i nadal wszystkie przedmiota wchodzące w zakres domowego i Kościelnego użytku, po możliwie nizkich cenach sprzedawać będzie. Biorącym w większej ilości odstępuje znaczny rabat. Reperacje odbywa jak najrychlej.— Fabryka znajduje się przy ulicy Dzielnej, w własnym domu; przyjmuje do walcowania blachy i szlifowania wszelkich wyrobów, sprzedaje także blachy białe i niklowe po cenach umiarkowanych. 24581K

WĘGLE i KOKS

HURTOWO i DETALICZNIE

POLECA 24723K

po cenach bardzo umiarkowanych

Dom handlowy pod firmą

BEER FEIN.

KANTOR: Grzybowska 22,
SKŁAD główny: Okopowa 6.

Miejsce PRAKTYKANTA

przy gospodarstwie wiejskiem, pragnie otrzymać młody człowiek, który skończył gimnazjum. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, pp. Rajchman i Frendler, w Warszawie, Senatorska 22, pod lit. X. Z. 24956K

Ważne, korzystne, na czasie!

Wielka Partja Zagranicznych

Mezkich Zimowych Palt

z angielskiego materjału przygotowuje na obecny sezon i sprzedaje **od rs. 10 do rs. 16,** dla każdego wzrostu, z czem mam honor polecić się Szanownej Publiczności.—Róg Marszałkowskiej i Siennej Nr 53, — wejście z Siennej. — **M. Nesterow.** 24797K

NAKŁADEM KSIĘGARNI 24344—K

E. ORZESZKOWEJ i S-ki

w Wilnie,

wyszedł z druku

KALENDARZ LITEWSKI na r. 1882.

Cena egzemplarza kop. 20.

Wkrótce opuści prasę

KALENDARZ WILEŃSKI NA ROK 1882.

Do PP. Akcjonarjuszów b. Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich Lubelsko-Sandomierskich.

Postanowieniem ogólnego zebrania akcjonarjuszów b. Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich Lubelsko-Sandomierskich z dnia 18 (30) Maja r. b. zamykającym likwidację, **ostateczny termin spłaty akcyj** tegoż domu oznaczony został do końca roku 1890, jako więc upoważniony do dopełnienia tej spłaty, po cenie nominalnej, **wzywam posiadaczy akcyj 1-szej Emmissji** Nr 358, 464, 569, 641 i 2-ej Nr 17B, 199 do 223, 333, 518, 524, 560, 561, 563, aby **po odbiór** przypadającej za te akcje należności **do podpisanego zgłosili się,** po upływie bowiem terminu wyżej oznaczonego, zarezerwowany fundusz stanie się własnością **Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności.**

Lublin, dnia 18 (30) Sierpnia 1881 r.

22143K **Stanisław Illustrowski, Likwidator.**

Największa parowa Fabryka Gorsetów

!!! Tanio, trwałe i najlepsze fasony.

Mamy honor zawiadomić **Sz. Publiczność,** że przygotowaliśmy na sezon jesienny więcej jak **4,000** tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzcinowych, a jako nowość **500 tuzinów gorsetów czarnych i pąsowych,** po cenach fabrycznych bardzo umiarkowanych.

Dogodność ta: że każden gorset fiszbinowy, może być przymierzony, a gorsety obstalowane wykończają się w przeciągu 24-ch godzin. K—25232

Fabryka **w Wiedniu, Neubau Siebensterngasse.**

Z uszanowaniem **Wilhelm Steiner i Brat.**

ZNANY szerszemu kołu Szan. Publiczności

Magazyn Kapeluszy męzkich i galanterji

WACŁAWA TRUCHLIŃSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 65, obok fabr. fortep. Kralla i Sejdlera, poleca na obecny sezon następujące towary:

Kapelusze filc. twarde, od rs. 2 kop. 50 do rs. 4.
Kapelusze filc. miękie, odznaczone medalami na kilku większych wystawach, od rs. 3 do rs. 5.
Cylindry najnowszego fasonu z wyborowej felpy, po rs. 7.
Czapki filcowe z watą i bez, bardzo wygodne na obecny sezon, od rs. 2.
Czapki sukienne z najlepszego sukna, odrobione z całą akuratnością, czarne od rs. 1, granatowe od rs. 1 kop. 20.
Czapki syberynowe w rozmaitych fasonach i kolorach.
Baszłyki dla dorosłych i dzieci.
Garniturki damskie (Mufka i Kołnierz) po bardzo nizkich cenach.
Kaftaniki wełniane i bawełniane, od rs. 1 do 5 rs.
Kalesony od rs. 1 kop. 50 do 5 rs.
Pantofle filcowe pokojowe, najwygodniejsze do rannego wstania, od rs. 1 kop. 80 do 5 rs.
Półbuciki z obcasami na flanelce, pokojowe, elegancko wykończone, po rs. 4.
Chustki czysto jedwabne na szyję, najprzedniejsze gatunki, od rs. 2 kop. 50 do rs. 10.
Krawaty w rozmaitych kolorach i fasonach.
Parasole wełniane i jedwabne, od rs. 1 kop. 65 do rs. 12.
Szelki jedwabne i zwyczajne, bardzo trwałe, od 75 kop. do rs. 3 kop. 50.
Kalosze jak zwykle po cenie fabryki.

Portmonetki, Pugilaresy, Porte-Visite, Porte-Cigar, Lusterka, Wachlarze, Ramki, Laski i t. p. w wielkim wyborze, po rozmaitych cenach.

P. S. Wyżej wymienione przedmioty sprzedaje się przy uprzejmem obsłużeniu, tylko gatunkach i dobroci wyborowej. K—24665

CENY STAŁE

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Mamma)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

K—20358 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE

MAGAZYN MÓD i NOWOŚCI DAMSKICH

P. SZUBERT,

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro,

poleca **wielki wybór Okryć, Palt, Regenmantli i Sukień gotowych, po bardzo nizkich cenach.** K—24064

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 24 Сентября (5 Октября) 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 223.

Dnia 5 października 1881 roku. — *Środa.* — *Dnia 23 września (5 października) 1881 roku.*

Nakładem **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika wyszła:

KSIĄŻKA MŁODEJ KOBIETY

PRZEZ

Anastazję Dzieduszycką.

Dziełko niniejsze ma na celu wskazówki życia młodym niewiastom, małżonkom i matkom, a forma ponętna i potoczystość stylu odznaczające wszystkie prace rozgłośnej już autorki, zapowiadają szerokie rozpowszechnienie „Książki młodej kobiety.“

Cena **60 kop.** Oprawne w płótno angielskie ze złoceniami na okładce **rs. 1 kop. 20.** Za przesyłkę pocztową dopłaca się 20 k.
—21688—D

Lekcje języka niemieckiego

udziela osoba z kwalifikacją wyższą, z tłumaczeniem ruskim, francuskim lub polskim. **Nowy-Świat 67, m. 8.** D21667

FRANCUZ

powróciwszy z zagranicy, ma jeszcze kilka godzin wolnych do udzielania lekcyj języka francuzkiego. — Marszałkowska Nr 18, mieszkania Nr 19. D22512

Do sprzedania:

Futro damskie lisy z kołnierzem tumakowym. **Gazometr i 8 Lamp gazowych, Kandelabry** bronzowe i 2 **Wazony** oraz **talerze** z porcelany „Korzec“.—Wiadomość róg Marszałkowskiej i Zielonego placu Nr 12, mieszk. 1. 24693D

Rodowita Paryżanka

poszukuje lekcyj.—Oferty przesyłać na Senatorską pod Nr 25, mieszk. 26, do pp. Lubelskich. I24472

Syndyk tymczasowy massy upadłości Kajetana Pniewskiego.

Na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza podaje do wiadomości, że w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 11-ej z rana odbywać się będzie publiczna licytacja ruchomości upadłego Pniewskiego, w mieszkaniu jego w Warszawie przy ulicy Sosnowej № 5a, a następnie o godzinie 1ej po południu maszyn do szycia znajdujących się w domu № 62 przy ulicy Chmielnej.

D25102 **Szymon Sonenberg**
Adwokat Przysięgły.

OGŁOSZENIE.

Bank Polski podaje do wiadomości publicznej, iż począwszy od dnia 24 Września (6 Października) sprzedawać będzie 4% obligi Skarbu Państwa 5-tej Serji, płatne 2 (14) Grudnia r. b., procentujące od dnia 2 (14) Czerwca r. b., po cenie nominalnej z doliczeniem wartości ubiegłego procentu, bez komisu. 25205 D

PANNY

potrzebne są zaraz do krawieczyzny, zdatne, podręczne i do maszyny. — Ulica Ordynacka № 3, w pałacyku, na 1-szem piętrze, mieszkania 4. — **M. Pilarska.** 25202 D

Potrzebną jest

Panna,

do maszyny, do bielizny i Panienki do nauki. Szkolna № 6, mieszkania 5. 25107 D

Potrzebne są do krawieczyzny

STARSZA PANNA,

podręczne i do nauki. — Także do strojów zdatna, podręczna i do nauki.— Wiadomość: róg Przejazd i Mylnej № 13, mieszkania 10. 25103 D

Do pracowni Marji Gałkowskiej potrzebne są

Panny,

do staników.— Tamże udzielają się **Lekcje Kroju** sukień damskich bardzo ułatwioną metodą, na przystępnych warunkach.—Ulica Świętokrzyzka № 35. 25091 D

Nowa bardzo pożyteczna do nauki 4 języków książka p. t.

„Rozrywka dla dziecka pilnego“

(Passe-temps d'un enfant studieux).

PODRĘCZNIK NAUKOWY

w językach

Francuzkim, Polskim, Niemieckim i Ruskim,

ku użytkowi młodzieży

OPRACOWAŁA,

BRONISŁAWA LEŚNIEWSKA,

Przełożona Pensji Prywatnej w Warszawie.

Autorka książki zamierzyła sobie ułatwić i przyspieszyć dla początkujących naukę języka francuzkiego. W tym celu podała najpierw ogólne prawidła wymawiania, poparte przykładami, które zaleca powtarzać w dwóch językach aż do zupełnego spamiętania. Idą potem wyjątkowe prawidła wymawiania, które przez ciągłe powtarzanie, muszą się koniecznie w pamięć ucznia wdrożyć. Przykłady dobierane były o ile się dało z mowy potocznej. Kilka powiastek z dykcjonarzykiem służy do gładkiego czytania i tłómaczenia. Rozdział pod tytułem **„traduction“** zawiera obszerne obrobienie słów **avoir** i **être**, 4 sposobami pod postacią zdań potocznych, bogacących mowę. Nadto dodane są niektóre językowi francuzkiemu właściwe zwroty ze słowami **faire, aller, venir** i sposoby wdrożenia ucznia w używanie prawidłowe zaimków **le, la, les, en, y, lui, leur, me, te, se,** etc.

Końcowe karty książki obejmują miłe dzieciom dyjalogi i drobne wierszyki. Całe dziełko jest owocem długoletniej praktyki na doświadczeniu opartej.

Cena rs. 1 kop. 20. W oprawie tekturowej rs. 1 kop. 35. Za przesyłkę pocztą dopłaca się 20 kop.

Skład główny w księgarni **MAURYCEGO ORGELBRANDA**, w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika i w **Filji**: Senatorska Nr 22. Nabyć też można w innych znaczniejszych księgarniach. 23710—D

Młoda Osoba

z zagranicy, posiadająca język niemiecki i polski, obeznana z szyciem, gospodarstwem, i która przez lat parę zajmowała się wyręczaniem pani w interesie handlowym, poszukuje miejsca do dzieci, albo do sprzedaży. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 26, mieszkania 22. 25198 D

Potrzebną jest Panna,

do Sklepu, przy ulicy Niecałej pod № 8, do S. Silberman. 25145 D

Młoda Wrocławianka

poszukuje konwersacji niemieckiej na godziny. Łaskawe oferty pod lit. E. A. 22, uprasza się składać w Kiosku w Saskim Ogrodzie. 25217 D

Potrzebną jest

Bona Francuzka,

do chłopczyka siedmio-letniego na wieś. — Zgłaszać się można: ulica Solna № 18, mieszkania 4. 25206 D

Młoda wykształcona

NIEMKA,

poszukuje demi-place i lekcyj konwersacji niemieckiej, na godziny.—Wiadomość w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. B. A. N. 25. 25162D

NIEMKA

wykształcona **z wyższą muzyką,** życzy **stałe miejsce,** lub **demi-place, w Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego Nr 6, Krak. Przedm.** 25233 D

Sklepowa

z kaucją rs. 100, potrzebną jest do sprzedaży pieczywa w Filji Piekarni Lwowskiej, może się zgłosić do Zakładu Piekarni, na ulicę Śliską № 42. 25173 D

Kucharka

uzdolniona, w pierwszorzędnych kuchniach kilka lat praktykowała, posiadająca chlubne świadectwa, zna języki: polski, ruski i niemiecki, w sile wieku, poszukuje miejsca zaraz. —Wiadomość przy ulicy Marjensztad, pod № 9, u p. Boruckiej. 25120 D

Lekcje Tańców

udziela się nauką pośpieszną i za umiarkowaną cenę w Zakładzie naukowym żeńskim № 8, przy ulicy Karmelickiej. — Tamże jest Niemka z patentem, która może udzielać lekcyj i konwersacji tegoż języka po domach, za 3 ruble miesięcznie. 25146 D

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki krawieczyzny.—Twarda № 28, wiadomość w maglach. D25136

PANNA

potrzebna jest kompletnie uzdolniona w szykowaniu bielizny i do dziurek. Tamże przyjmuje się wszelka BIELIZNA do szycia.— Wiadomość: ulica Piekarska № 5, mieszkania № 8. D25123

Potrzebne są

PANNY

zdolne do krawieczyzny damskiej. — Ulica Jasna Nr 4, do Gumowskiej. D25113

Potrzebne są D25121

2 Panny

podręczne. — Elektoralna № 28, mieszk. 25.

Młoda Osoba,

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki u siebie i na mieście. Wspólna № 14, mieszkania 10, 2-gie piętro w oficynie. D25153

D25131 Potrzebna jest

Bona Francuzka

na wieś. — Wiadomość przy ulicy Brackiej № 4a, mieszk. 13, od godz. 12—3 po połud.

Potrzebny jest

Rządca domu,

odpowiedzialny.—Wiadomość: Bracka № 13, u Właścicielki. D25090

Potrzebne są

PANIENKI

do robót włóczkowych.—Świętokrzyzka № 13, mieszkania № 5. D25097

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdolnione do bielizny.—Świętokrzyzka № 14, mieszkania 10. D25106

Nauczycielka

znająca dobrze język niemiecki, poszukuje lekcyj na godziny. — Erywańska Nr 2, wiadomość u szwajcara. D24904

Rodowita Francuzka

udziela lekcyj; jest także młody Francuz do konwersacji.—Wiadomość w kiosku róg Żórawiej i Kruczej pod literami J. J. —D24866

Młody Człowiek,

przybyły z prowincji, poszukuje miejsca w Warszawie, z kwalifikacją cztero-klasową; może dać także kaucję hypoteczną na rs. 1,000. Adres: hotel Polski Nr 4. D24966

NAJTAŃSZE

Kapelusze Damskie i Stroiki,

w nowo-otworzonym

MAGAZYNIE STROJÓW,

pod firmą

„KAMILLA“

Nr 6a ulica Marszałkowska Nr 6a w Warszawie.

O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 24754 D

Francuzka młoda 24734D

życzy udzielać lekcyj francuzkiego, w różnych godzinach. — Wiadomość **w Biurze Nauczycielskiem Józefa Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.**

Nauczycielka,

posiadająca wyższy patent z ukończenia gimnazjum, udziela lekcje języka ruskiego, polskiego, francuzkiego, niemieckiego, historji, geografji, oraz innych przedmiotów klasycznych. Wykład w języku ruskim, lub polskim.—Ulica Twarda Nr 24, mieszk. 18, od godz. 3 do 5 po południu. 24706D

Potrzebnym jest D24841

RZĄDCA

obeznany z całą administracją dużego domu, przy umowie kaucji rs. Tysiąc powinien złożyć. Spytać stróża domu, ulica Wielka nr 13.

Od godziny 4-tej

mając czas niezajęty, poszukuje pracy stosownej **Student prawnik,** łaskawe oferty uprasza składać w kiosku w Saskim ogrodzie. D24850

Nauczycielka Polka

z wyższym patentem poszukuje miejsca stałego, lub demi-place w Warszawie. Może podjąć się także udzielania na godziny wszelkich przedmiotów klassycznych, oraz języka francuzkiego.—Adresanci raczą zgłaszać się do Kantoru pod lit. P. G. D24803

Potrzebny jest

Student Uniwersytetu

IV lub V kursu, wydziału medycznego.— Adresa proszę składać u Szwajcara Uniwersytetu pod liter. W. M. D25059

Poszukuje miejsca

SKLEPOWEJ

osoba młoda, inteligentna, zaraz, do dużego sklepu, lub magazynu stroi damskich. Adresa proszę składać pod liter. K. P. w kantorze Kurjera Warszawskiego. D25051

Niemka młoda,

Bona (Kindergärtnerin) II-giej klasy, z dwuletnim świadectwem, znająca doskonale swój język, poszukuje zaraz miejsca w Warszawie. Żądający takowej, raczą zostawić swój adres w kantorze Redakcji tegoż pisma pod literami A. H. D25060

OSOBA

posiadająca język niemiecki gruntownie, pragnie znaleźć miejsce bony, wyłącznie tylko do konwersacji. — Wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. E. B. D25015

Potrzebne są

PANIENKI

do roboty pudełek. — Ulica Waliców Nr 1, mieszkania 14. D25072

MŁODA WDOWA

życzy sobie przyjąć obowiązek gospodyni, a w razie potrzeby może zająć się kuchnią, osoby interesowane raczą składać swe adresy w kiosku wprost kolei warsz.-wied. pod lit. W. M. D24865

Potrzebny zaraz do zajęć kantorowych młody, sprytny Polak, chrześcijanin, posiadający piękny charakter pisma i doskonałą znajomość języków: polskiego i ruskiego. Pierwsze wynagrodzenie rs. 20 miesięcznie, w miarę obeznania się z interesem o wiele wyższe. Reflektujący obowiązani złożyć kaucję w gotowiźnie rs. 300. Tylko ściśle odpowiadający powyższym warunkom złożą próby pisma i adresy w Agenturze Rajchman & Frendler. — Senatorska Nr 22, dla „Kantoru“. 24430 K

Kremy na leguminę,

Jajeczniki i Baby Podolskie,

w cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka nr 1. D24814

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga Nr 11.—Nici Broksa tuz. 68 kop.—Wełna jedwabna na rs. 2 kop. 50.—Kordonki.—Bawełny.— Przybory do robót i toilet.—Rękawiczki zimowe.—Wybór Pończoch. Skarpetek i Trykotaży własnej fabryki.—Chustki płócienne od rs. 3 do 15. D24634

Guwerner

umiejący po polsku i po rusku, potrzebny jest na prowincję do dwóch chłopców.—Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszkania 28. 25191 D

Student Uniwersytetu

może udzielać lekcyj i korepetycji. Oferty uprasza się składać w Kiosku, przy rogu ulic: Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, pod lit. F. P. 25215 D

Ktoby z PP. Właścicieli domów potrzebował

Rządcy Domu

za mieszkanie w razie żądania może być dane jako kaucja stosowne pewne poręczenie—raczy złożyć oferty pod lit. K. E., w Kantorze niniejszego pisma. 25143 D

Dwóch Rządców

gospodarczych, z dobremi świadectwami i rekomendacjami, którzy znają także gospodarstwo leśne, oraz rachunkowość, jeden żonaty, drgi kawaler, za małem wynagrodzeniem, poszukują miesca zaraz. Zgłoszenia przyjmuje L. Kornobis, w domu Maciejowskiego w Sieradzu. 25122 D

Dom spedycyjny w Gdańsku poszukje odpowiedniego na Warszawę

AGENTA.

Łaskawe oferty pod lit **J.E. 6 271** adresować należy: **Rudolf Mosse, Berlin S. W.** 25220 D

25175D

Uczeń.

Potrzebny jest Uczeń do Apteki na prowincję, początkujący, lub który już był w Aptece. — Wiadomość w Sklepie Zegarmistrzowskim M. Pozzi, Nowy-Świat № 29.

Potrzebny jest zaraz

Uczeń,

od 12 do 15 lat, dobrej konduity, mówiąc i pisząc dobrze po polsku i po rusku.—**Wiadomość w Magazynie Francuzkim,** przy ulicy hr. Berga № 16. 25222 D

Potrzebny jest

CHŁOPIEC,

do nauki do Stolarni. — Widok № 12, pierwsze piętro. 25182 D

Potrzebny jest zarnz 25195 D

Szwajcar,

mogący złożyć kaucje.—Wiadomość w Restauracji p. Massiou, Hotel Krakowski.

Potrzebne są Lekcje

francuzkiej konwersacji. —Wiadomość od godz. 11 do 12, Aleje Jerozolimskie, domu № 38, mieszkania 16. 25126 D

25185

Niemieckiego

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. — Chmielna № 6, **(wprost BELLEVUE).**

Mamka

ze świeżym i obfitym pokarmem jest do umieszczenia przy ulicy Łuckiej № 10, mieszkania № 9. D25187

Mamka wiejska

zdrowa, z obfitym pokarmem, łagodnego charakteru, bez długu, umiejąca pięknie prać i prasować, jest do umieszczenia w domu chrześcijańskim u Akuszerki, róg Wspólnej i placu Św. Aleksandra nr 5 nowy.—D24844

MAMKA

wiejska z obfitym i świeżym pokarmem, bez długów, jest u Akuszerki Poślad.—Ulica Nowomiejska Nr 11. D24832

Do sprzedania

FAETONY

mniejsze i większe na jednego i parę koni wykończone gustownie, materjały wyborowe Ul. Białoskórnicza Nr 3/2627, idąc z Krakowskiego - Przedmieścia, ulicą Marjensztadt, gdzie plac targowy. D24567

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D24925

Do sprzedania!

Szeszlong skórzany, łóżko z materacem, trzy fotele, jeden śrubowy. Krakowskie-Przedmieście Nr 18. mieszk. Nr 2 w bramie. 24932D

Futra mało używane

damskie i męzkie różnego gatunku, błamy lisów bielistek, parę sobolowych skórek, mufki i kołnierze **wyprzedają się i nabywają się w zakładzie kupna i wyprzedaży B. KORPACZEWSKIEGO,** Trębacka Nr 4. D24078

Rs. 5,000 i 7,000

potrzeba zaraz na 1-sze numera domu.—Wiad. Wspólna Nr 4, mieszk. 5. D24721

Jest do sprzedania **Garnitur Mebli** mahoniowych, tamże potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdatniona do bielizny.—Wiadomość: ulica Kapitulna w sklepie norymbergskim Nr 1. D25079

Środa, Czwartek i Piątek

od 4 do 5 po południu sprzedają się **tanio** MEBLE i sprzęty gospodarskie. — Krucza Nr 13A. D25054

Z powodu zmiany lokalu tanio do sprzedania

!!MEBLE!!

garnitur francuzki, szafa do ubrania, szafka do bielizny, szafka do książek, dwie konsolki, dwa lustra, dwie nocne szafki, szeslong skórą kryty, fotel, dwa łóżka, dwa biurka, jedno wytwornej roboty. — Wiadomość: Długa Nr 21, mieszkania 11, pierwsze piętro, wprost bramy, w oficynie, od 11 rano do 6 wieczór. D25010

OBÓWIE,

Męzkie, damskie i dziecinne, elegancko wykończone, z najlepszych materjałów, oraz **kilka warsztatów stolarskich,** z narzędziami i **kilka Komód** orzechowych, pięknego fasonu, wszystko po cenach nizkich, fabrycznych, sprzedaje się w kantorze rzemieślniczym więzień warszawskich, przy ulicy Dzielnej, Nr 20. D—24838

Rs. 3,000 do 4,000

na spłatę, żądane są na 1-y numer hypoteki w Warszawie. Wiad. w Składzie papieru W. Zagrabińskiej, Nowy-Świat 41. D—24960—

Jest do sprzedania D25088

BRYCZKA

na pół resorach, wraz z ubraniem na konia; w Klubie na Pradze Nr 533, przy moście.

Jest do sprzedania:

Płaszcz wojskowy, obłożony prawdziwemi bobrami, zupełnie nowy, **Szopy** w dobrym stanie, **Palto** na syberyjskich wilkach, **barany** dublony prawie nowe, i **Szubka** na tumakach w bardzo dobrym stanie, wszystko obejrzeć można przy ulicy Niecałej pod Nr 5, u Wilskiego w Farbiarni. 24997D



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, para Łóżek, Otoman, Stół jadalny. Ul. Królewska Nr 19, u Olszewskiego. 24953D

24777D **Hoża Nr 11 mieszkania 5,**

Krawaty

jesienne i zimowe, wielki wybór, niżej kosztu fabrycznego, oraz Pudełka tekturowe mocne; dla handlujących wygodne warunki.

Do sprzedania jedna duża

Szafa mahoniowa

rozbierana, na urząd zrobiona, w bardzo dobrym stanie będąca, oraz Paltocik aksamitny na flaneli.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 19, mieszkania 5. 24791 D

FAETON,

w guście perelotki petersburskiej, z budą do odjęcia, oraz drugi używany, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat, Nr 8. D—24848

Potrzebną jest pożyczka w sumie rs. 4500

na Majątek ziemski, położony w gubernji warszawskiej. Bezpieczeństwo zupełne. Procent dobry. Wiadomość u Piotra Marczewskiego, Obrońcy Sądowego, Świętojerska nr 16. D24856

Kapelusze Damskie

i dziecinne jesienne i zimowe **od rs. 4** i wyżej w Pracowni Strojów i Sukien Damskich **Natalji W.**, ulica Długa Nr 23. tam gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. 24531D

NOWOŚĆ I PRAKTYCZNOŚĆ!!!

OCZEKIWANE

Kołnierzyki i Mankiety Gumowe bardzo praktyczne, gdyż nie wymagają wcale prania i nie tracą na świeżości pomimo kilkomiesięcznego noszenia, polecają

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej. 25155D

Najprostszym i najtańszym motorem dla fabryk i warsztatów mniejszego rozmiaru, jest

Maszyna poruszana za pomocą gazu

z rur miejskich czerpanego,

działająca bezwarunkowo bezpiecznie. D—22822

Wyłączną sprzedaż uskutecznia

H. KRAFT.

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i wyrobów technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych, Miodowa Nr 490/91.

Świętokrzyska Nr 16. — Świętokrzyska Nr 16.

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16,

otwarty został

Skład Tytoniu i Papierosów

Fabryki J. S. Kusznarowa

w Rostowie nad Donem,

zaszczytnie znanej w całej Rosji i wynagradzanej medalami na Wystawach w Filadelfji, Wiedniu, Paryżu i Moskwie. Skład zaopatrzony w Tytonie od 60 k. do 5 rs. za funt; w Papierosy od 40 i 60 k. do 3 rs. za sto sztuk. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D23213

Ulica Miodowa Nr 490/1, dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE

i PORCELANOWE,

od najmniejszych i najtańszych, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, **najlepszej konstrukcji,** przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, **w wielkim wyborze** nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE,

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji,—rozmaitej wielkości. D24157

Biuro Teahniczne i skład maszyn H. Kraft w Warszawie.

Zakład Przewozowy

pod firmą

S. CHRZANOWSKI i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, obok domu Fajansa.

Przyjmuje do przewozu i ekspedycji różne towary, oraz przeprowadzkę mebli i opakowanie tychże. Ceny nizkie. D24871



Magazyn MEBLI

Nr 8. Ulica Bielańska Nr 8.

zaopatrzony w znaczny zapas mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych i są 2 garnitury używane. Sprzedaje po cenach umiarkowanych.

23763 D **A. MURSZTYN.**



Krzesła rzeźbione

stołowe są w wielkim wyborze, a cena od rs. 2 kop. 50 do rs. 15, przy ulicy Bednarskiej Nr 3. D24184

Roboty Zduńskie

podejmuje się stawiania nowych piecy i przestawiania starych, oraz wszelkiej reparacji.—Ulica Ordynacka Nr 8.

23191 D **R. LASOCKI.**

Winogrona Badeńskie

Kuracyjne,

codziennie nadchodzą świeże do składu owoców krajowych i zagranicznych **Jana Bartold,** Marszałkowska Nr 50a, niedochodząc Świętokrzyzkiej. NB. Biorącym całe koszyki odstępuje się **rabat.** D23050

Zakład czyszczenia pierzy i puchu, przy ulicy Długiej pod Nr 16, wprost Cerkwi Otrzymał świeży transport

Puchu edredonowego,

jako też puchu gęsiego w różnych gatunkach, i pierzy czysto nowych białych i umiarrównież i szarych, po cenach stałych i umiarkowanych. Czyszczenie pierza wykonywa się na poczekaniu, tak jak i dawniej, bez utraty zdatnego pierza. 24529D

Nowootworzona Fabryka Galanteryjno-Introligatorsko-Muszlarska

przyjmuje wszelkie wyroby po cenach bardzo przystępnych. Panie chcące się uczyć tejże roboty, raczą się zgłosić, Nowogrodzka, Nr 20B. **Jelińska.** D—24870—

FORTEPIAN z fabryki wiedeńskiej Skuthana, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu, domu Nr 12, przy ulicy Nowolipie, lokalu Nr 5, codziennie od godziny 10-tej rano do 4-tej. 24748 D

D24804

MEBLE.

Garnitur aksamitem kryty do sprzedania.—Zielna Nr 7, lewa oficyna, mieszkania 12.

UWAGA!

Porządnie urządzony **SKLEP spożywczy** z mieszkaniem, do ostąpienia w każdym czasie.—Pańska Nr 24, nowy dom. 24834 D

Wyższego Zakładu z Petersburga Akuszerka

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości.—Ulica Wspólna Nr **12,** piąty dom od placu, 3-ch Krzyży, Nr 20 mieszkania, parter. D—24847

Drzewka Owocowe.

Właściciel wielkiej szkółki we wsiach: Czyste i Szczęśliewice pod Warszawą, ma honor zawiadomić WW. PP. iż posiada na sprzedaż znaczną ilość wyborowych **drzew owocowych** 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, oraz i starszych, stosownie do życzenia. Cenniki takowych na żądanie gratis wysełam.—Adres do korespondencji: Zakład ogrodniczy Franciszka Wilmana № 1172 ulica Wronia przy Prostej. ɒ25210

Najnowsze Piece
Napełniacze-Regulatory

z laną przykrywką, biało i niebiebiesko emaljowaną, lub też cynowaną, w 40 rozmaitych numerach, poleca

Karol Ziegler
Wrocław.

NB. Na żądanie dostarczam piece franco Warszawa. ɒ25219

Ogrodowa № 12, 2-gie piętro, front.

Do sprzedania: ɒ25148

kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł i lustro rs. 50, kolczyki i brosza z turkusami rs. 30, toaleta, herbatnica ozdobna, harmonia, loteryjka, szachownica, wszystko machoniowe, miniatura roboty Marszałkowskiego, 4 tomy słowników francuzkich, 2 etażerki jesionowe i inne drobne rzeczy, wszystko bardzo tanio. Tamże od Ś-go Michała 2 pokoje, kuchnia i piwnica, suche i ciepłe, za rs. 9 kop. 3 miesięcznie lub kwartalnie za rs. 28.

Wałki z Waty do okien,

ɒ25092

Kit zimowy,
Kit pokostowy,
Szyby w różnych gatunkach,
Dyjamenta Szklarskie,

w składzie szkła przy ulicy Podwal Nr 7.

Rękawiczki WYBOROWE:

różnokolorowe, damskie i mężkie, po kop. 50. **Zamszowe** do prania po kop. 75, w fabryce rękawiczek

Tłomackie Nr 3.

Od prania 5 kop. 25119—ɒ

Jest do sprzedania eleganckie rzeźbione **damskie BIURECZKO** (orzech mat). Obejrzeć można od godz. 3-ciej do 6-ej. — Ulica Krucza № 6, na parterze na prawo. ɒ25165

Pianino ɒ25147

orzechowe, zagraniczne, do wynajęcia za Żelazną Bramą, ulica Gnojna № 1, mieszk. 21.

MASZYNA

do pończoch, mało używana. — Sienna № 9a, mieszkania Nr 3. ɒ25154

Fortepian

o $6^1/_2$ oktawach, mahoniowy, krótki, fabryki Buchholtza, jest do sprzedania za rs. 55.— Miodowa № 3, u p. Kochańskiego. ɒ25170

Są do sprzedania

dwa CIELCE

w 4-tym roku, bliźniaki, okazałego wzrostu, oczyszczone, na woły, w osadzie Zgorzały pod Piasecznem. ɒ25172

Garnitur Mebli,

para Łóżek i Szafa rozbierana, zupełnie nowe, cena nizka. — Ulica Krucza № 19, stróż wskaże. Tamże Bielizna mężka i damska wyprzedaje się. ɒ25095

Do sprzedania:

okrycie jesienne modne za 20 rs., paltocik jesienny nowy 10 rs., żakiet adamaszkowy 3 rs., żakiet matelassé 30 rs., suknia bareżowa czarna 5 rs., 2 kapelusze jesienne fantazyjne i chustki włóczkowe i koronkowe. Ulica Ziglna Nr 26, mieszkania 10-ty ɒ25151

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 27 są do sprzedania z powodu wyjazdu

różne Meble,

między któremi i garnitur aksamitem kryty. Tamże są zaraz do wynajęcia na 2-em piętrze **3 Pokoje** z kuchnią, z 2-ma wejściami, z meblami lub bez, piwnicą i komórką za nader przystępną cenę. ɒ25140

SZPRYCHY.

Jest do sprzedania 100 kop szprych suchych, po bardzo przystępnej cenie. — Wiadomość: ulica Długa № 9, w składzie wódek. ɒ25125

PALTO MĘZKIE

z kołnierzem futrzanym zupełnie nowe, na osobę średniej budowy, jest do sprzedania; tamże znajduje się także mundur sądowy klasy VI-tej mało używany. Wiadomość ulica Nowogrodzka № 25, mieszkania 37, drugie piętro. ɒ25110

Kaszmirów czarnych francuzkich wyprzedaż odbywa się codziennie w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. Materjał świeży, cienki, doborowy i **tani z przyczyn wypadkowych.** ɒ25118

Maszyny do szycia

Wheelera & Wilsona zupełnie nowe, pozostawione do sprzedania po bardzo nizkich cenach, gwarancja na 2 lata, nauka bezpłatna, oraz kilka maszyn do robienia pończoch, używanych, po nizkich cenach. Senatorska № 20 u **Olszewskiego mechanika**. ɒ25130

Są zaraz do sprzedania

MEBLE

nowe, z powodu wyjazdu.—Wiadomość: ulica Solec Nr 83, mieszkania Nr 3, pierwsze piętro. ɒ25117

Do sprzedania ɒ25181

PALTO

aksamitne damskie, bardzo mało używane, za przystępną cenę, oraz zegarek złoty mężki ankier, genewskiej fabryki, wraz z dewizką masiv złotą. — Podwal Nr 28, 1 piętro.

Do sprzedania ɒ25183

Pies

z gór Ś-go Bernarda, bardzo ładny, 11-to miesięczny i Ceter 10-cio miesięczny. Widzieć można od 4 po południu do 6 wieczór. Wiadomość u stróża, **ulica Niecała Nr 11.**

Świetny interes

przemysłowo-handlowy hurtowy, nie wymagający specjalności, a przynoszący czystego zysku dziennego rs. 8, jest do nabycia zaraz za rs. 4500.—Wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 1 (róg Świętokrzyzkiej), lokalu Nr 3, od godziny 3 do 5 po południu. ɒ25184

Na Saskim placu dom Nr 6, w pomieszczeniu Sztabu wojsk miejscowych, od 1 (13) Października, będą sprzedawane za tanią cenę różne ɒ25135

Meble i Prasa litograficzna

KAPUSTA.

Jest do sprzedania kilka mórg kapusty, która może być sprzedaną ryczałtowo albo na kopy lub na pudy.—Wiadomość na miejscu (Czyste) przy drodze królewskiej Nr 71 kolonji, w blizkości remiz drogi Wiedeńskiej. Tamże można się dowiedzieć o dzierżawie 6 mórg gruntu ornego. ɒ25186

Są zaraz do sprzedania ɒ25189

Sążnie brzozowe i olszowe

suche.—Wiadomość: Leszno № 18, mieszkania 26, rano do 10, po południu od 3 do 5.

Futro damskie

lisy, wełną kryte, kołnierz tumakowy duży, oraz garnitur mufka i kołnierz tumakowy mały, używane, w dobrym stanie, do sprzedania, obejrzeć można u kuśnierza P. Himml, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38, vis-à-vis Saskiego placu. ɒ25190

Wyprzedaż Ufnali kutych

i wszelkich gwoździ, także przyjmuje wszelkie obstalunki.—Ulica róg Wroniej i Łuckiej № 15. — **Jan Małuszewski** majster gwoździarski. ɒ25193

Ważna wiadomość
dla pp. Amatorów.

Do sprzedania piękna grota z kaskadą i fontanną.—Róg Krochmalnej i Ciepłej, Mirowskie koszary, mieszkania № 2, zastać można od 10 do 3. ɒ25194

Do sprzedania:

mundur nowy i 2 szynele, mało używane, gimnazjum klasycznego, a także niedrogie ciepłe damskie okrycia.—Smolna № 1 domu, mieszkania 6, w podwórzu. ɒ25197

FRANCUZ

wykształcony, życzy **stałe miejsce** albo **lekcyj,** za przystępną cenę, **w Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego № 6 Krakowskie-Przedmieście.** ɒ25200

Do sprzedania:

palto zimowe, suknia, płaszczyk, używane. Nowogrodzka № 27, 3-cie piętro, № 20 mieszkania. ɒ25201

Bardzo tanio jest do sprzedania

SZESLONG

amerykańską skórą kryty. — Ulica Chmielna № 20, mieszkania 19. ɒ25203

Para młodych kareciany ch

OGIERÓW

do sprzedania.—Ulica Włodzimierska № 14, stangret Adam wskaże. ɒ25204

Jest do sprzedania

Fortepian

o 7 oktawach, nowej konstrukcji, Kralla i Seidlera. — Ulica Leszno № 35, mieszkania № 6. ɒ25212

Za przystępną cenę do sprzedania

Meble orzechowe,

b. mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szesłong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator.**—Ulica Twarda № 8a, w drugiej bramie na podwórzu po prawej stronie, mieszkania № 19. ɒ25214

OGŁOSZENIE ɒ25188
z Pralni Amerykańskiej
Nr 15 w Alejach Jerozolimskich.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że przyjmuję w zakładzie moim pranie i takowe jak najstaranniej i jak najakuratniej wykończam, oraz reperacje wszelkiej bielizny, także koszule, jak również wszelką inną bieliznę zupełnie zużytą przyprowadzam do pierwotnego stanu. Polecam się więc łaskawym względom Szanownej Publiczności, a za dobre i akuratne wykończenie roboty firma poręcza.—Tamże potrzebne są zaraz zdolne **Prasowaczki** oraz **Uczennice.**

Ważna wiadomość

dla pp. fabrykantów, lub osób lubiących życie spokojne, w mieście powiatowem Łęczycy, są do sprzedania z wolnej ręki dwa domy z oficynami, masiv murowane, przy jednym jest trzy morgi ziemi w ogrodzie i dwanaście morgów łąki dwukośnej, w której jest pokładu torfu na trzy sążnie głębokości; drugi położony nad rzeką, obecnie zajęty na szpital wojenny, przy którym jest sześć morgów ziemi w ogrodzie i tyleż łąki najpiękniejszej. Komunikacja ułatwiona, od stacji Kutno 20 wiorst szosą, od miast fabrycznych Ozorków, Zgierz i Łódź bardzo blizko szosą. — Wiadomość: ulica Kanonja № 12, u Rządcy, lub na miejscu u właściciela. ɒ25208

Do sprzedania:

komoda orzechowa, umywalnia jesionowa, szafka wystawowa, miednica duża. — Ulica Leszno Nr 9, mieszkania 18. ɒ25224

Jest pozostawiony do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, bardzo silnej budowy, z wszelkiemi warunkami.—Wiadomość: Miodowa № 3, stróż wskaże. ɒ25227

Palto męzkie ɒ25229

do sprzedania, w dobrym stanie. — Wiadomość w kiosku, róg Leszna i Rymarskiej.

Powóz

jest do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie, z fordeklem, wybicie aksamitne, czteroosobowy. Można się zgłosić na ul. Śliską № 42, mieszk. № 1, od godz. 8 rano do 12. ɒ25174

GLOBY
do Lamp gazowych,

alabastrowej białości, francuzkie, nadeszły do **Składu Szkła,—Podwal № 7.** ɒ25093

W nowo-otworzonym magazynie, w domu własnym przy ulicy Zielnej № 24, sprzedaję

różne Meble,

tak krajowe jak i zagraniczne, po nader przystępnej cenie. Wynajmuję także MEBLE bardzo tanio.

ɒ25139 **Iberal.**

Dla Kobiety.

Jest zaraz do odstąpienia **INTERES** z powodu wyjazdu, na który nie potrzeba więcej jak 100 rubli, przy którym może mieć dobre utrzymanie.—Wiadomość: ulica Freta w sklepie piekarskim № 6. ɒ25096

ɒ25142 Tanio! sprzedaję

Garnitury i Szeslongi

wyścielane, również i inne Meble mahoniowe i orzechowe.—Leszno № 50, u Stolarza.

Kop. 50

za ubranie Kapeluszy zimowych. Wykończają się także Żaboty, Czepeczki najstaranniej, po cenie przystępnej.—Ulica Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 25178 ɒ

Glina do zbycia

i **PLAC** do wynajęcia.—Róg Oboźnej i Sewerynowa, wiadomość u Szwajcara. 25235 ɒ

Przyjmuje się
wszelka Bielizna do szycia,

oraz wyprawy najstaranniej i na termin wykończają się. Ceny umiarkowane. — Tamże potrzebna **Panna** zdatna do bielizny.—Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 25179 ɒ

Na Dom lub Dobra

30,000 rs., na pierwszy numer po Towarzystwie, razem lub w połowie, do ulokowania. Zaś **1,500 rs.** na majątku dobrze lokowane, z hypoteką w Warszawie, do odstąpienia na korzystny procent.— Hotel Angielski, lewa oficyna, druga sień, drzwi № 9, rano od 10 do 11 i od 2 do 4. 25116 ɒ

Z powodu wyjazdu 24969

DO SPRZEDANIA:

Kanapa, Stół przed kanapę, **Dwa Fotele, Sześć Krzeseł, Komoda, Szafka** kredensowa za szkłem, **dwa łóżka, sześć Krzeseł wyściełanych, Duża Wanna** blaszana, **Stolik** do kart, **Dwa Stoliki** kątne, **Lustro, Umywalka i sprzęty kuchenne.** Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 14 nowym, u stróża lub szwajcara.

Do sprzedania: ɒ24920

garnitur mebli rypsem kryty, dwie szafy, umywalnia, dwa łóżka, tualeta, biurko i t. p. Ulica Dobra Nr 1 róg Tamki, stróż wskaże.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż oprócz

Głównej Farbiarni
i Pralni Chemicznej,

przy ulicy Twardej, wprost ulicy Prostej Nr 21, otworzyłem

FILJĘ

tego Zakładu z d. 8 Lipca r. b., przy ulicy **Brackiej Nr 2.** Przytem oznajmiam, iż w obu Zakładach przyjmuję obstalunki w zakres farbiarski wchodzące. **Głównie zwracam uwagę** na nowość, t. j. **farbowanie półwełnianych materjałów** i **płócien** na kolor trwały, **niebieski,** lub **granatowy.** Polecając względom Szan. Publiczności oba te Zakłady, pozostaję z szacunkiem 18480 ɒ

T. BISCHOFF.

Do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, angielskiej fabryki. Widzieć można od godz. 4—6.—Ulica Warecka Nr 7, mieszk. 13. ɒ24270

Żądaną jest

Pożyczka rs. 11,000

na dobra ziemskie w gubernji Warszawskiej położone, na pierwszy numer po Towarzystwie.—Wiadomość w Hotelu Niemieckim, pod Nr 65, albo u Szwajcara. ɒ25058

Dwa Pokoje

z pięknym widokiem na Wisłę, do wynajęcia, przy rogu ulicy Zakroczymskiej i Zakątnej Nr 1. D25164

Do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje,

dwa łącznie, a jeden oddzielnie, miesięcznie lub kwartalnie, z usługą. — Włodzimierska Nr 4D, mieszkania 8. D25176

3 Pokoje z kuchnią

od ulicy, są do najęcia każdego czasu.—Nr 1 Walicόw, przy rogu Grzybowskiej, u Właściciela domu. D25156

Sklep nowy

do odnajęcia, z oknem wystawowem, z mieszkaniem. — Ulica Królewska Nr 27, wiadomość pod № 21 w Dystrybucji. D25129

Jest do najęcia zaraz

Pokój

z osobnem wejściem, na 1-m piętrze.—Ulica Świętokrzyzka № 11. D25141

Do wynajęcia Panom

dwa Pokoje jasne i duże, każdy oddzielnie, na 3-m piętrze. — Aleja Jerozolimska № 23. D25152

Zaraz do najęcia jeden duży

Pokój i Pianino

z pięknym głosem, dla osoby dobrze już grającej.—Widok № 14, stróż wskaże. D25133

35 rubli miesięcznie.

Pokój ładnie umeblowany, z usługą, światłem, opałem, pierwszem i drugiem śniadaniem (kawa lub herbata), obiadem i w wieczór herbatą. — Hoża № 5, mieszkania № 3, 1-sze piętro od frontu. D25132

Sklep Wiktuałowy

od dziesięciu lat egzystujący, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Piękna Nr 48. 25073 D

24948D Z powodu wyjazdu jest

Sklep dystrybucyjny

do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście, wprost Roezlera domu, pod lit. F. B.

Z powodu wyjazdu

Trzy Pokoje, Przedpokój i Kuchnia ze wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, są do wynajęcia zaraz w Warszawie, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 6, trzeci dom od Nowego-Świat u. Tamże wiadomość w sklepie wyrobów rymarskich, u Właściciela. D25163

Z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje,

z kuchnią, na dole, wprost Kościoła św. Karola, przy ulicy Chłodnej Nr 12, wiadomość u stróża. 25052 D

Dwa Pokoje

na dole, z meblami, pościelą, samowarem i usługą, są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, prawe skrzydło, na dole, mieszkania Nr 28. 25062 —

Do wynajęcia od 1 Października **dwa Lokale,** a mianowicie:

25063D

Jeden Pokój i dwa Pokoje,

każdy z nich z kuchnią, piwnicą i oddzielną górą, na parterze. —Leszno Nr 60. Cena roczna pierwszego rs. 120, a drugiego rs. 168.

Do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem, lub bez takowego. — Ulica Królewska Nr 21 nowy. 25083 D

Do wynajęcia w każdym czasie, w domu pod Nr 6, w nowej części ulicy **Próżnej,** między Nowo-Zielną a placem Grzybowskim

LOKALE:

jeden z **6-ciu i 2 po 5 Pokoi,** obszerne i z rozmaitemi wygodami. Wiadomość na miejscu. D24994

Ktoby miał do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w którymby samego pieczywa odchodziło za Rs. 20 do 25 dziennie; zechce zostawić swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. A. K. Nr 5. D24971

Do odstąpienia

Sklep Mąki i Legomin.

Wiadomość: Śliska Nr 28. D24973

Pięć Pokoi,

przedpokój, kuchnia z wszelkiemi **wygodami** w Ogrodzie są do wynajęcia zaraz. **Wiadomość** w mleczarni ogrodu Krasińskich. D24094

Sklep Mydlarski

dobrze procentujący w każdym czasie jest do odstąpienia, z powodu braku osoby do prowadzenia interesu.—Wiadomość na miejscu, ulica Wspólna Nr 20. 24626D

Z powodu wyjazdu jest zaraz, lub od kwartału do wynajęcia

Mieszkanie

w środku miasta, z ogrodem owocowym i kwiatowym, składające się z 5 Pokoi, przedpokoju, dużej kuchni, śpiżarni, w której jest szabasnik, zachowanka, Pokoiku na piętrze, Pokoiku dla służby, stajni na 4 krowy, komórek i piwnic. Mieszkanie może być wynajęte i na Restaurację. — Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 29, mieszkania 5, w godzinach: od 3 do 5 po południu, z wyjątkiem świąt. 24792 D

Do wynajęcia z ustępstwem przy ulicy Widok Nr 7A

LOKAL

na 2-em piętrze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia i łazienka, z waterklozetem, wodociągiem i gazem.—Wiadomość na miejscu. D24161

POKÓJ

do odnajęcia zaraz z meblami, dla damy, przy porządnej rodzinie.—Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 12. D24641

Zielna Nr 26.

Od św. Michała 1881 r. na 3-m piętrze: Trzy pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia i śpiżarnia, za cenę rs. 330 rocznie. — Wiadomość u Właścicielki Nr 6 mieszkan 3. D24980

Do wynajęcia od 8-go Października

SKLEP,

przy ulicy Długiej.—Tamże jest **Szafa** sklepowa do sprzedania. — Wiadomość w Cukierni Dauksza, przy ulicy Bielańskiej Nr 18. 25047 D

Za Żelazną-Bramą przy ulicy Gnojnej w domu Nr 11, jest do wynajęcia zaraz

Sklep, Spichrz, Piwnice

i obszerna **GÓRA.**—Wiadomość na miejscu, w zarządzie domu. 24829 D

SKLEP

dystrybucyjno-norymbergski i wiktuałowy, egzystujący od lat 20, dobrze procentujący, do odstąpienia każdego czasu.—Wiadomość w sklepie, ulica Freta Nr 43. D24807

Mieszkanie

umeblowane, złożone z 5 pokoi i kuchni przy ulicy Długiej na 1 piętrze do wynajęcia zaraz na pół roku.—Wiadomość, Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli. 24587D

Jest do wynajęcia każdego czasu

Lokal fabryczny

z motorem parowym, siły 4 koni, parą i wodą, oraz mieszkanie prywatne, złożone z 5 pokoi, przy ulicy Ogrodowej 34. Wiadomość ulica Żelazna 41 u właściciela domu.—D24872

Przy ulicy Widok Nr 2A (od Brackiej), do najęcia od św. Michała 24833 D

LOKAL

składający się z 5 pokoi, przedpokoju, wanny, pokoju dla sług i kuchni, opatrzony wodociągiem, gazem i wszelkiemi wygodami, za cenę rs. 600 rocznie. Lokal ten będzie cały tapetowany.—Wiadomość na miejscu.

Z przyczyny zmiany interesów jest do odstąpienia

SKLEP

galanteryjno-dystrybucyjny. — Ulica Świętokrzyzka Nr 6. 24780 D

Z powodu słabości jest zaraz do sprzeania

Sklep Wiktuałów,

w bardzo dobrym punkcie, przy fabrykach.—Ulica Waliców Nr 1. 24789 D

Sprzedaje się zaraz

SKLEP

z wyrobami tabacznemi, położony przy rogu pierwszorzędnej ulicy.—Wiadomość u. p. Cedrońskiego, ulica Gęsia Nr 14—16, od godziny 10 rano i od 6 wieczorem. 24917 D

Sklep Wiktuałów

do sprzedania.—Róg ulicy Dobrej i Marjensztadu № 10. D25228

Do wynajęcia zaraz

przy ulicy Leszno Nr 19, piękny LOKAL, składający się z 7-miu Pokoi, pasażu, przedpokoju, kuchni, z urządzeniem gazowem, wanną, oraz wszelkiemi wygodami, za **rs. 800 rocznie.**—Wiadomość u stróża tegoż domu. 24890 D

Do wynajęcia

od każdego czasu:

Za **rs. 240** Lokal na 1-m piętrze składający się z 3-ch pokoi, w jednym mieści się i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, górka mała osobna i duża wspólna. 24941 D

Za **rs. 180** Lokal na parterze, składający się z 2-ch pokoi, w jednym jest i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy, piwnica i góra wspólna.—Ulia Orla Nr 6.

Do wynajęcia każdego czasu

12 POKOI,

stanowiące oddzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami, do tego stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby, wanny waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne, i t. d. Ulica Róż, Nr 12, obok Szwajcarskiej Doliny, może być także sprzedanym. D23503

Po nizkiej cenie do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie

składające się z 2, 3 i 4 pokoi, z kuchniami, ulica Srebrna Nr 2, w bliskości Twardej, stróż wskaże. 24583

Apartament

złożony z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, ze zlewem, wodociągiem, wanną i waterklozetem, do wynajęcia w każdym czasie, przy zbiegu ulic: Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda. Tamże 5 pokoi i 2 sklepy od ulicy Szpitalnej. Wiadomość Nr 4, Zgoda, 9 mieszkania, od godziny 5 do 7. D24212

SKLEP

obszerny wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Października r. b. na Nowym-Świecie Nr 41, stróż wskaże. D22358

Do wynajęcia

DWA POKOJE

przedpokój i kuchnia, na parterze, z oknami na ogród, od 8-go Października, przy ulicy Nowolipki Nr 32B. D24655

SKLEP

z wystawą, mały **Lokal** i **Piwnica** duża, od Października.—Nowy-Świat Nr 23. Nająć można tylko od Właścicielki domu. :24683

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia w każdym czasie

Handel Towarów Kolonjalnych

Wina Krymskie, oraz Dystrybucja.—Wiadomość w składzie materjałów Aptecznych A. Bielecki, ulica Chłodna. 24659D

4 POKOJE

z kuchnią, na parterze, do wynajęcia zaraz za cenę przystępną. — Wiadomość u stróża lub w biurze „Jakor", róg Żabiej Nr 4. 124708

DO WYNAJĘCIA każdego czasu 24770 D

1) Osiem pokoi z kuchnią, gazowem oświetleniem, wodociągiem, zlewem, na 2-em piętrze, od frontu, za rs. 850 rocznie. 2) Siedm pokoi z kuchnią, wodociągiem, zlewem, na 2-em piętrze od frontu, za rs. 750, rocznie. 3) Sześć pokoi z kuchnią, wodociągiem, zlewem, na 2-em piętrze, od frontu, za rs. 600, rocznie.—Wiadomość na miejscu u rządcy domu, na Placu Grzybowskim Nr 16/1101.

24782D

LOKAL

3 Pokoje, przedpokój, kuchnia, ze wszystkiemi dogodnościami do odnajęcia, może być i z meblami.—Hoża Nr 16, stróż wskaże.

Do najęcia w każdym czasie

24929D

Pokój

z meblami, z osobnem wejściem, za rs. 10. Ulica Włodzimierska Nr 3, stróż wskaże.

POKÓJ

do wynajęcia przy familji, z meblami i z opałem, dla osoby płci żeńskiej. — Ulica Wspólna Nr 11, mieszkania 15. 24773 D

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

z meblami lub bez.—Wiadomość: ulica Bielańska, Hotel Paryzki, w Składzie Tapicerskim. 24862 D

Poszukuje się zaraz do wynajęcia

Lokalu na Fabrykę

z motorem o sile 4-ch do 5-ciu koni, złożonego ze składu na parterze, gdzie ma być umieszczoną maszyna komunikująca z motorem i dużej widnej izby na parterze lub piętrze, albo też obszerniejszego pomieszczenia **na** większą fabrykę, z motorem o sile 12-tu koni, lub miejscem na ustawienie lokomobili. Oferty przyjmują się w kantorze niniejszego Kurjera pod liter. R. R. D25137

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją i z mieszkaniem do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość na miejscu: ulica Włodzimierska № 2. D25108

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z osobnem wejściem, w każdym czasie, dla jednej lub dwóch osób, może być z **Fortepianem.** — Wiadomość: ulica Ordynacka № 2, stróż wskaże. D25207

Pokój z meblami

do najęcia. — Róg Chmielnej i Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej, № 32 domu, mieszkania 7. D25211

Jeden POKÓJ

przy familji do wynajęcia w każdym czasie za przystępną cenę. Może być z opałem i usługą.—Chłodna № 58, stróż wskaże. D25215

Jeden Pokój

z osobnem wejściem do najęcia każdego czasu, na 1-m piętrze. — Hoża № 5, mieszk. 7. 25216

POKÓJ

duży, widny i suchy, na dole od frontu, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie za przystępną cenę; może być i z kuchnią wspólną. — Ulica Rybaki № 14, mieszkania № 2. D25218

Do najęcia za bardzo umiarkowaną cenę

D25225

Lokale

większe i mniejsze, **nowo-wykończone,** w pałacyku przy rogatce Belwederskiej № 9.

SKLEP

i kilka po 1, 2 i 3 Pokoi odrestaurowanych

LOKALI,

w każdym czasie do najęcia.—Ulica Twarda № 36. 25231 D

Nagrody rs. 15.

W dniu 3 b. m. w Synagodze przy ulicy Nowolipie, lub przechodząc Karmelicką na Leszno, zgubiony został pierścionek duży złoty, w środku na emalji duży brylant, otoczony w podługowatej formie małemi brylantami. Zarazem upraszam pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. Znalazca za odniesienie na ulicę Leszno № 21 do Firsztenberga otrzyma powyższą nagrodę. 125192

OSTRZEŻENIE.

W ostatnich dniach skradziono mi List Likwidacyjny Nr 68126 na rs. 100 z talionem, bez kuponów, z mieszkania, przy ulicy Świętojerskiej Nr 26 w Warszawie, przed Krokami nieświadomych niniejszem ostrzegam. prawne poczyniłem. 25099 D

Feliks Skrzypczyński.

Nagrody rs. 1. Dnia 1 Października o godz. $5\frac{1}{2}$ po południu, jadąc dorożką ulicami: Marszałkowską, Graniczną, Żabią i Placem Bankowym na Leszno, zgubiono **Laskę** ze skówką pozłacaną z chwaścikiem. Upraszam się o zwrócenie takowej.—Aleja Jerozolimska Nr 7, mieszkania 7. 25234 D

Dnia 28 Września, to jest we Środę rano, wybiegła z mieszkania

Suczka czarna,

pinczerka, białe łapki, piersi białe i koniec ogona biały. Ktoby takową odprowadził na ulicę Wielką Nr 13, mieszkania 35, dostanie wynagrodzenia **rubli trzy.** 25111 D

Dnia 28 września zaginęła

Suczka Pinczerka Biża koloru kawy ze śmietanką; znalazca raczy ją odnieść na foksal wiedeński do kasy klasy I i II-giej za nagrodą. D24869

Znaleziono

Krowę czarno-łysą i znajduje się pod Nrem 20 przy ulicy Nowolipie, wiadomość u stróża. 25128.

Nr 12073, Kwit Banku Handlowego

24910D

Zaginął;

upraszam łaskawego znalazcę o zwrócenie na ulicę Długą, do Rządcy domu Nr 23586.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою